

418423

1887/88

35-186

Aleg. 35.

100-228/III

peryod V

Sesja V

1887/8

II

35-186

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z projektem ustawy łowieckiej.

Wysoki Sejmie!

Na posiedzeniu z 17. Stycznia 1887. Wysoki Sejm, uchwalając nowelę o zmianie niektórych postanowień o wykonywaniu prawa polowania, wezwał Wydział krajowy, aby po dokładnym zbadaniu stosunków i potrzeb gospodarstwa łowieckiego w kraju, poddał rewizji obowiązujące obecnie w tym przedmiocie ustawy i przedłożył odpowiednie wnioski na najbliższej sesji sejmowej. Prócz tego uchwałą z dnia 24. Stycznia 1887. Wysoki Sejm, przekazując nam wniosek posła Abrahamowicza, polecił przedłożyć także na najbliższej sesji sejmowej projekt do ustawy o wprowadzeniu kart i certyfikatów myśliwskich, ile możliwości równocześnie z projektem do ustawy łowieckiej.

W wykonaniu powyższych uchwał, mianowicie co do potrzeby zmiany dotychczas obowiązujących ustaw o łowiectwie, nie trudno będzie Wydziałowi krajowemu wykazać niedostateczność takowych, gdyż tak Wysoki Sejm, jako też sam c. k. Rząd, a wreszcie i kongres myśliwski w r. 1885. obradujący w Wiedniu, niejednokrotnie oświadczały się o potrzebie uskutecznienia tej zmiany.

Patent z dnia 28 Lutego 1786., będący podstawą ustawodawstwa łowieckiego w Austrii, dzisiaj uważać można tylko za cenny nabytek w tej gałęzi prawodawstwa, a to tem więcej, że był on pierwszym na stałym lądzie Europy, który zwyczajowe prawo polowania ujął w pewne formy ustawodawcze. Zresztą patent, o którym mowa, nie uwzględniał wcale kultury myśliwskiej, stanowiącej już obecnie jedno ze źródeł dochodów dla właścicieli gruntów, lecz poprzestał na określeniu w ogólnych zarysach samego prawa polowania.

Późniejsze ustawy, jak patent z d. 7. Marca 1849., rozp. minist. z d. 31. Lipca 1849. (Nr. 342 Dz. u. p.) i z dnia 15. Grudnia 1852. (Nr. 257 Dz. u. p.) objaśniony, nie dotykając wcale głównej podstawy prawnej patentu z r. 1786., uregulował tylko nowe stosunki, utworzone wskutek zniesienia pańszczyzny i nadania włościanom własności gruntowej. W nich jednak zwrócono już większą uwagę na samo użytkowanie z polowania, skoro zakazano gminom korzystać z niego w inny sposób, jak tylko przez wydzierżawienie drogą publicznej licytacji, a co się tyczy właścicieli większych posiadłości, ograniczono ich w użytkowaniu tego prawa prze-

strzeżenią dwustu morgowych kompleksów gruntowych, obcą posiadłością nieprzedzielonych. Ustanowiono również dozorców polowania i wydano dla nich przepisy kwalifikacyjne, oraz wskazano warunki zaprzysiężenia takowych.

Gdy, wskutek zaprowadzenia konstytucyi, Reprezentacyom krajowym pozostawiono prawo uchwalania ustaw w sprawach dotyczących kultury, Wysoki Sejm ustawami z dnia 19. Lipca 1869. (Nr. 26 Dz. u. kr. z d. 21. Grudnia 1874., Nr. 10. Dz. ust. kr. 1875.) i z dnia 31. Stycznia 1875. (Nr. 16 Dz. u. kr.), dotyczącemi ochrony niektórych zwierząt i ptactwa, tudzież zakazu łowienia zwierząt w pewnym czasie, w części uzupełnił braki obowiązującego ustawodawstwa o łowiectwie.

Mimo tych uzupełnień, prócz wielu innych, pozostał jeszcze jeden z najważniejszych działów ustawodawstwa łowieckiego, mianowicie dotyczący szkód, czynionych w ziemiopłodach przez dziką zwierzynę i podczas polowania, w stanie wymagającym radykalnej reformy.

Sprawa szkód, pobieżnie tylko traktowana w patencie 1786. r., mimo licznych orzeczeń Trybunału Administracyjnego i rozporządzeń ministeryalnych w poszczególnych wypadkach wydawanych, ostatecznie uregulowaną nie została. Dość nadmienić, że dotąd nie mamy rozstrzygniętej kwestyi: kto właściwie, to jest właściciel, czy dzierżawca polowania, odpowiedzialnym jest za szkody przez dziką zwierzynę na ich terytoryach myśliwskich poczynione.

Z tego powodu Wysoki Sejm zarzucany ciągle petycjami poszkodowanych gmin, jeszcze pod dniem 15. Października 1884. uchwalił rezolucyę do c. k. Rządu z wezwaniem o przedłożenie projektu ustawy, zmieniającej dotychczasowe przepisy o szkodach -- co jednak dotąd nie nastąpiło.

Wobec takiego stanu sprawy, Wydział krajowy nie wahał się z uznaniem potrzeby zmiany ustawodawstwa łowieckiego i w myśl objawionego życzenia posła Gniewosza na posiedzeniu z d. 24. Stycznia 1887. zaprosił Towarzystwa gospodarskie w Krakowie i Lwowie, zarządy Towarzystwa kólek rolniczych i Towarzystwa łowieckiego we Lwowie, tudzież pp. posłów sejmowych, jako to: Tadeusza hr. Dzieduszyckiego, Stanisława Gniewosza, Dawida Abrahamowicza i Juliana Romańczuka do wzięcia udziału w obradach, mających na celu reformę obowiązujących w kraju naszym ustaw o łowiectwie.

Dla ułatwienia zaproszonym członkom ankiety ich zadania, udzielił im Wydział krajowy szereg zapytań względem zasad przyszłej ustawy łowieckiej, w których pomieszczone zostały różne szczegóły i ewentualne z nich następstwa postanowień w innych krajach przy reformie ustaw łowieckich przyjęte.

Ankieta, pod przewodnictwem członka Wydziału krajowego, Teofila Bereźnickiego, w dniach 9. i 10. Lipca, tudzież 6. i 7. Października 1887. odbyła swoje posiedzenia, a rezultat ich obrad przedstawia dołączający się tutaj protokół.

Układając projekt nowej ustawy łowieckiej, Wydział krajowy nie zawsze mógł się kierować opinią ankiety i dlatego w sprawozdaniu naszym, przy szczegółowej relacyi o pojedynczych paragrafach, dajemy odpowiednie wyjaśnienia.

Przedewszystkiem chodziło nam o ujęcie różnorodnych przedmiotów, odnoszących się do praw i kultury łowieckiej, w jedną organiczną i systematycznie ułożoną całość, któraby zawierała w sobie wszystkie przepisy, odnoszące się do krajowego łowiectwa. Przyjęliśmy tedy siedm następujących działów:

1. Prawo polowania. 2. Dozorcy polowania. 3. Użytkowanie z polowania. 4. Ochrona zwierzyny użytkowej i tępienie szkodliwej. 5. O szkodach wyrządzanych podczas polowania i przez dziką zwierzynę. 6. Karty myśliwskie i opłaty od psów. 7. Przekroczenia myśliwskie i kary.

Przechodząc do szczegółowego przeglądu paragrafów projektowanej ustawy, pozwalamy sobie usprawiedliwić ich redakcyą.

Co do §. 1. Przyjęliśmy określenie prawa polowania podług uznanej powszechnie deficytowi tego prawa.

§. 2. Zgodnie z opinią ankiety, tudzież kongresu myśliwskiego, wreszcie zasad przyjętych w ustawie łowieckiej Czech i Królestwa Węgierskiego, przestrzeń 115 hektarów gruntu ma i na przyszłość dawać uprawnienie do samoistnego wykonywania prawa polowania, jak postanowiono w §. 5. patentu z r. 1849.

Ze względu na nabyte prawa prywatne i ze względu, że wzmiankowana minimalna objętość obszaru myśliwskiego jest dostateczną do prowadzenia gospodarstwa łowieckiego, nie uważał Wydział krajowy za stosowne wprowadzenia pod tym względem jakichkolwiek zmian.

§. 3. Pozostawiono również nienaruszonym prawo polowania w zwierzyńcach zamkniętych, z dodaniem do nich ogrodów uprawnych i parków, jak tego domagał się kongres myśliwski, mając przytem na uwadze, że zakaz polowania w tak zamkniętych miejscach i przymus do wydzierżawienia byłby wielkim ciężarem dla ich właścicieli, zabezpieczających się znacznym kosztem przeciw osobom obcym, i bynajmniej nienarażających sąsiednich gruntów na szkody przez zwierzynę własnym kosztem hodowaną.

W paragrafie 4. pozostawia się zasadę mającą w interesie gospodarstwa łowieckiego na celu większe obszary, ażeby użytkowano z polowania na gruntach włościańskich i gminnych przez wydzierżawienie.

Zgodnie z życzeniami ankiety rozległość obszaru myśliwskiego gminnego oznaczyliśmy granicami gminy administracyjnej w myśl reskryptu ministeryalnego z d. 10. września 1849. (Nr. 385. Dz. u. p.) z dozwoleń posiadaczom obszarów korzystających z samoistnego prawa polowania, łączyć się za zgodą gminy i tylko na cały peryod dzierżawny z obszarem łowieckim gminnym. Zezwolenie to dla sprawy łowiectwa w wielu wypadkach z powodu konfiguracji terenu może być użytecznem.

Umieszczenie w §. 5. zastrzeżenia, usprawiedliwia przyjęcie w §. 4. zasady granic dla obszaru myśliwskiego podług obwodu gminy administracyjnej, które częstokroć są inne od granic tak zwanej gminy katastralnej z powodu nie przeprowadzonej dotąd komasacji gruntów w kraju naszym.

Co do enklaw gruntowych objętych §. 6., przyjmując zasadę umieszczoną w §. 2. rozporządzenia ministeryalnego z dnia 31. Lipca 1849., objaśniającego patent z r. 1849., dla uproszczenia postępowania nałożyliśmy przymus wydzierżawienia gruntów entklawy, na właściciela otaczającego ją obszaru myśliwskiego, który obowiązany będzie przyjąć takowe w dzierżawę podług ceny dzierżawnej przez władze polityczne oznaczyć się mającej. Środek ten uważaliśmy dla dobra stron obydwóch więcej dogodnym, aniżeli pozbawianie prawa samoistnego polowania właściciela, otaczającego enklawę obszaru myśliwskiego, gdyby jej zadzierżawić nie chciał.

§. 7. Jest wynikiem postanowień w poprzedzających paragrafach określonych. Wprowadziliśmy tutaj ingerencyę Wydziałów powiatowych z tej przyczyny, że władzom tym z mocy ustawy gminnej służy nadzór nad majątkiem gminy, do którego i prawo polowania należy.

W sprawie wymaganej kwalifikacji fachowej od właścicieli i dzierżawców polowania, Wydział krajowy nie może uwzględnić opinii ankiety, albowiem przez to naruszonoby prawa użytkowania z polowania na własnym gruncie, zwłaszcza tam, gdzie sami właściciele nie zajmują się osobiście łowiectwem. Natomiast wydało nam się pożytecznem dla kultury łowieckiej pozostawić dotychczas istniejące przepisy względem utrzymywania na każdym obszarze dozorców myśliwskich.

Do §. 8. wprowadziliśmy przy §. 68. grzywnę na uchylających się od obowiązku ustanowienia dozorców zamiast dotychczasowych rygorów, gdyż uważaliśmy takową za skuteczniejszą. W paragrafach 9. 10. i 11. określiwszy kwalifikacyę, warunki i znaczenie owych dozorców, dla ułatwienia użytkującym z polowania możności ustanowienia dozorców, przyjęliśmy proponowaną

przez ankietę komisję egzaminacyjną w powiecie, któraby udzielała osobom nie posiadającym egzaminów dla rządowej służby leśnej wymaganych, świadectwa uzdolniona.

W §. 12. przyjąwszy zasadę, że wszelka dzika zwierzyna i ptactwo na danym obszarze myśliwskim stale lub czasowo przebywająca jest własnością użytkującego z polowania, wprowadziliśmy wyjątek w §. 20. określony co do zwierzyny przez gminę do ochrony czasowej wskazany, jak również dodatek co do rogów jeleni i sarn, tudzież innych części użytecznych ze zwierząt łowieckich.

§. 13. wylicza zwierzynę szkodliwą pozwalając tępienia takowej każdemu na swoim gruncie; zastrzeżliśmy jednak wynagrodzenie temu, który ubiją zwierzynę obowiązany oddać użytkującemu z polowania, które to wynagrodzenie jest ekwiwalentem poniesionych wydatków i trudów.

§. 14. i 15. są powtórzeniem dotychczasowych przepisów o polowaniu z dozwoleń polowania na polach obsadzonych roślinami okopowymi, albowiem przez to żadnej szkody gospodarstwo rolne nie ponosi.

W §. 16. traktując o zakazanych sposobach łowienia, obok istniejących dotąd przepisów, wprowadziliśmy zgodnie z opinią ankiety zakaz polowania w niedzielę i święta z nagonką lub sposobem obławy przez cały dzień, pozwalając natomiast polowania w inny sposób dopiero w czasie po ukończeniu przedpołudniowego nabożeństwa w miejscowych kościołach.

Podobny przepis istnieje w wielu krajach niemieckich wyznających religię ewangelicką, uważaliśmy zatem, że zastosowanie go u nas wobec ścisłego przestrzegania święcenia niedzieli ustawą przemysłową nakazanego, będzie dla religijnych uczuć naszego ludu odpowiedni.

W paragrafie tym wprowadziliśmy również zakaz używania do polowania psów gończych od 1. Marca do 1. Października, podług życzeń ankiety.

Paragrafy 17. i dalsze traktują o wydzierżawianiu polowań gminnych. Przy redakcyi postanowień działu tego dotyczących, Wydział krajowy nie mógł się zgodzić na życzenia ankiety, aby czynnościami licytacyjnymi zajmowały się Wydziały powiatowe, a wykonanie umów dzierżawnych należało do władz politycznych. Sprawa sama na tem by nic nie zyskała, a wyrodziłyby się sprzeczności formalistycznej natury, które utrudniałyby całe postępowanie ze szkodą dla obu stron kontraktujących. Uważaliśmy, że obecność delegata Wydziału powiatowego przy licytacyach zupełnie wystarczy dla opieki nad prawami gminy.

Ponieważ w trakcie podjętej pracy dla skodyfikowania zasad ustawy łowieckiej otrzymał Wydział krajowy zawiadomienie c. k. Prezydium Namiestnictwa z d. 14. Października 1887. LW. 51.400 o niesankcyonowaniu noweli co do terminów wydzierżawiania polowań gminnych pod dniem 17. stycznia 1887 przez Wys. Sejm uchwalonej, postanowiliśmy tedy zasady tam wskazane i odnośnie uzupełnione w dziale niniejszym ustawy pomieścić, co też w §. 19. i 27. dokonane zostało.

W §. 20. wprowadziliśmy nowy przepis pozwalający gminie proponować warunki licytacyjne o dzierżawę polowania, jak równie i inne dotyczące podniesienia zwierzostanu myśliwskiego, wreszcie o dochodzeniu i wynagradzaniu szkód przez zwierzynę w plonach poczynionych.

Pomimo pozbawienia prawa samoistnego użytkowania z polowania właścicieli gruntów mniejszej objętości jak 115 hektarów i gmin względem obszarów będących ich własnością, niepodobna odmówić ich reprezentacyi stawiania żądań za wydzierżawić się mające prawo, tudzież wprowadzania warunków dla sprawy kultury myśliwskiej pożytecznych. Zresztą propozycje gminy ulegać mają kontroli Wydziałów powiatowych a ostatecznie zatwierdzaniu władz politycznych, nie ma zatem obawy, aby z powodu tego, przepisy ustawy łowieckiej mogły być przekraczane.

W §. 21. uważaliśmy za obowiązek kwalifikację dzierżawców polowania podporządkować przepisom o otrzymywaniu kart myśliwskich, która powinna być dla nich, jako dla przedsiębiorców procederu myśliwskiego wystarczającą.

Objasniliśmy także bardziej szczegółowo obowiązki spółek myśliwskich, biorących w dzierżawę polowania gminne, aby zapewnić normalne użytkowanie z polowania.

§. 23. zredagowany jest w myśl istniejących przepisów z uzupełnieniem postępowania w razie niedojścia do skutku pierwszej licytacji.

W §. 24. podwyższyliśmy kaucję do wysokości dwuletniego czynszu, aby mieć odpowiednie zabezpieczenie wynagrodzenia za szkody i ściągnięcia grzywien.

Dalsze paragrafy o wydzierżawianiu polowania mianowicie 25., 26. i 28. są powtórzeniem obowiązujących obecnie ustaw.

W §. 27. wprowadzonym w myśl uchwalonej pod 17. Stycznia 1887. noweli, która nieotrzymała Najwyższej Sankcyi, uważaliśmy właściwem w ustępie drugim zmienić tekst w ten sposób, że dzierżawca polowania na wypadek powiększenia się w ciągu dzierżawy jego obszaru myśliwskiego, obowiązany dodatkowo przyjąć te grunta w dzierżawę i uiszczać czynsz z przyłączonej przestrzeni, jeżeli ta nie przenosi 115 hektarów; — co się tyczy większej, służy mu prawo i wybór albo przyjąć takową do dzierżawy, lub zrzec się służących mu jeszcze praw dzierżawnych. Wyjście takie wydało nam się więcej odpowiedniem od poprzednio uchwalonych warunków w noweli tem więcej, że w pierwszym przypadku przyłączenie nowych parcel narażałoby ich właścicieli na utratę dochodu z polowania, drugi zaś wypadek waruje słusznie prawa dzierżawcy.

§. 29. i 30. wprowadzają tylko tę nowość w obec dawniejszych postanowień, że określają bliżej powody, dla których władza polityczna może dzierżawcę pozbawić dalszego korzystania z kontraktu.

W dziale ochrony użytkowanej zwierzyny w §. 31., 32., 33. i 34. przyjęliśmy zasady uchwalone w ustawie krajowej z dnia 30. Stycznia 1875. ze zmianą czasu ochrony względem niektórych gatunków zwierzyny, podług opinii ankiety łowieckiej.

§. 35. wprowadza certyfikaty, czyli świadectwa wymagane przy kupnie i sprzedaży zwierzyny dla skuteczniejszego ukrócenia kłusownictwa. §. 36. jest uzupełnieniem poprzedniego.

W §. 37. zgodnie z życzeniem ankiety, projekt ustawy zaprowadza zabezpieczenie od pogoni zwierzyny przez psy w ten sposób, jak to jest praktykowanym w Węgrzech i królestwie polskiem. Zabijanie wałęsających się psów i kotów unormowaliśmy odległością 300 metrów od zabudowań mieszkalnych i gospodarskich. Również w §. 38. umieściliśmy przepis postępowania z cudzemi psami myśliwskimi, które przejdą na obce terytorjum.

§. 39. wkłada obowiązek tępienia szkodliwej zwierzyny na uprawnionych do polowania i organa dozoru myśliwskiego.

§. 40. i 41. odnoszą się specjalnie do tępienia dzikich świń w myśl opinii ankiety łowieckiej a §§. 42., 43. i 44. określają zarządzenie publicznych obław, podług obowiązujących dotąd przepisów z pewnemi uzupełnieniami w myśl przyjętych zasad w nowym projekcie.

§. 45. wprowadza na życzenie ankiety premie za uбиcie drapieżnej i szkodliwej zwierzyny lub ptactwa, rezerwując określenie bliższych szczegółów w rozporządzeniu wykonawczem.

W dziale szkód §. 46. jest powtórzeniem dotychczas obowiązujących przepisów, z rozciągnięciem odpowiedzialności za szkody przy odbywaniu polowania wyrządzone za sługi, domowników i t. p. na użytkującego z polowania na zasadzie §. 1313. ustawy cywilnej z prawem regresu.

Przy układaniu §. 47. Wydział krajowy zmuszony był odstąpić od zdania ankiety, która wynagrodzenie szkód poczynionych w ziemiopłodach przez zwierzynę użytkową zastoso-
wała tylko do zwierzyny grubszej, jak danieli i jeleni. Prawo odszkodowania przyznane zostało

patentami z r. 1786. i 1849. właścicielom gruntów co do wszelkiej zwierzyny dzikiej, zatem pozbawianie ich tego prawa obecnie miejsca mieć nie może. Staraliśmy się zatem nie naruszając pierwotnej zasady, odpowiedzialność tę ustosunkować podług normy przyjętej przez kongres myśliwski, a to w stosunku jeżeli szkoda przenosi 15% czystego dochodu katastralnego z pewnej parceli. Również co do szkód poczynionych w ogrodach owocowych i innych, w §. 48. przyjęliśmy zasadę na kongresie ogłoszoną.

Odpowiedzialność za szkody czynione przez zwierzynę dziką w ziemiopłodach, włożyliśmy na użytkujących z polowania z przyczyn wynikających z ogólnej zasady prawa cywilnego (§. 1295), albowiem od ich zarządzeń zależnem jest utrzymywanie prawidłowego lub nadmiernego stanu zwierzyny na obszarze myśliwskim. Właściciele polowań, jakkolwiek pobierają dochody z tego źródła, to przez ofiarę 15% czystego dochodu katastralnego z swych gruntów na wypadek wynikłej szkody, już tem samem czynią zadość naturalnemu obowiązкови dostarczania żywności zwierzynie, z której mają dochód.

Co się tyczy odszkodowania za wyrządzone szkody przez zwierzynę przechodnią, obowiązek wynagrodzenia włożyliśmy na użytkujących z polowania, albowiem zwierzyna ta wkraczając na jego obszar myśliwski staje się jego własnością. Prawo regresu służy mu na ten wypadek, jeżeli szkoda wyrządzona została przez zwierzynę, której wcale łowić nie wolno lub w czasie do polowania zakazanym.

§. 49. również wbrew opinii ankiety sformułowany w związku z §. 39. w ustępie drugim wkłada odpowiedzialność za szkody przez drapieżne i szkodliwe zwierzęta w ziemiopłodach poczynione na tych użytkujących z polowania, którzy zwierzyny tej należycie nie tępią lub cokolwiek zarządzają, co się do jej rozmnażania przyczynić może.

§. 50. jest powtórzeniem istniejących przepisów z dodatkiem, że odpowiedzialność za szkody przez zwierzynę, która się z zamkniętych terenów myśliwskich wydostanie, nie dotyka właścicieli wtedy, jeżeli to wydostanie się nastąpiło bez ich lub ich służby winy (§. 1298. ust. cyw.).

§. 51. dotyczy odszkodowania za szkody czynione przez wydry i wprowadzony został zgodnie z opinią ankiety łowieckiej i kongresu.

§§. 52. i 53. są powtórzeniem dotychczas obowiązujących przepisów.

Procedura dochodzenia szkód i przyznawania wynagrodzeń określona w §. 54., 55. i 56. w zasadzie z pewnemi tylko uzupełnieniami i wyjaśnieniami jest taką samą jaka się dotychczas praktykuje. Sprawę zwrotu kosztów dochodzenia uczyniliśmy zależną od poprzednich polubownych traktowań poszkodowanego z odpowiedzialnym za szkody, aby zapobiedz niepotrzebnemu zajmowaniu Władz wtedy, skoro może nastąpić dobrowolna ugoda.

Dział o kartach myśliwskich został wprowadzony do projektu ustawy z pewnemi tylko zmianami, których c. k. Prezydium Namiestnictwa zawiadamiając o niesankcjonowaniu uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 20. Stycznia 1886. żądało. Co się tyczy innych poprawek proponowanych przez ankietę łowiecką, w dawnym §. 2. (nowej ustawy 58ym) w ustępie trzecim, przyjęliśmy możliwość wydawania kart myśliwskich na lat trzy za opłatą z góry za cały ten czas uiścić się mającą. Dalej zmieniliśmy redakcyę dawnej ustawy w §. 3. (nowy 59.) wypuszczając zgodnie z życzeniami ankiety, wymaganie zezwolenia uprawnionych do polowania dla otrzymania karty myśliwskiej, co również nastąpiło przy §. 8. pierwotnej ustawy.

W §. 62. zamieściliśmy wyjątek udzielania bezpłatnych certyfikatów dla uprawnionych do polowania, którzy obejmą dozór nad myślistwem w swoim obszarze, aby zapobiedz obejściu przepisów o opłacie kart myśliwskich dla osób, od których ta opłata ma być wymagana.

Co się tyczy przedstawionej przez ankietę opinii, dotyczącej zniżenia opłat rocznych za posiadanie kart myśliwskich, jakoteż zmiany przeznaczenia tych funduszków na fundusz kultury łowieckiej, Wydział krajowy w obec uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 20. Stycznia 1886.

nie uważał właściwem wdawać się w rozpoznanie przesądzonej już sprawy i dlatego w przedkładającym się projekcie pozostawił nienaruszonymi zasady w uchwale tej ostatecznie przyjęte.

Natomiast przyjęliśmy zmianę redakcyi ustępu *F.* §. 8. dawnego projektu ustawy o karczach myśliwskich w tym kierunku, że odmowa udzielenia karty myśliwskiej osobom, karanym za przekroczenie ustawy, rozciągać się ma nie na lat trzy, ale na rok jeden.

Przepisy §. 7. 9., ustępu drugiego §. 10. i 11. dawnego projektu, jako mające zastosowanie także do wykonania innych paragrafów ustawy łowieckiej, z działu tego opuszczone zostały i umieszczone w odpowiednim miejscu.

Dział przekroczeń myśliwskich i kar za nie, zredagowany został w §§. 66. do 76. w myśl życzenia ankiety łowieckiej z uzupełnieniami, jakie sam przedmiot i natura przekroczeń wymagały.

Co się tyczy przeznaczenia grzywien, §. 77. zgodnie z opinią ankiety oddaje takowe do dyspozycyi Wydziałom powiatowym.

W §. 79. określiliśmy bliżej sposób postępowania z osobami polującymi nieprawnie na cudzym obszarze myśliwskim. Dalsze paragrafy aż do ostatniego 85 obejmują zakres kompetencyi Władz przeznaczonych dla dochodzenia i karania przekroczeń, tudzież przepisy przechodnie mające związek z wprowadzeniem w wykonanie nowej ustawy łowieckiej.

Wyczerpnąwszy w ten sposób cały zakres przedmiotu ustawodawstwa łowieckiego, staliśmy się w przedłożonym projekcie ująć go w jedną organiczną całość. Główne podstawy obowiązujących obecnie przepisów pozostały prawnie nienaruszone; uzupełniliśmy je tylko i objaśniliśmy w wielu miejscach opierając się na świątłej opinii ankiety i kongresu myśliwskiego, wreszcie na praktyce ustaw łowieckich z innych krajów o tyle, o ile ze względu na stosunki tujsze, stan kultury łowieckiej i ogólne przepisy prawodawstwa cywilnego dadzą się u nas zastować.

Z tych zatem powodów wnosimy:

egat B.

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączającą się ./- ustawę,

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

Lwów dnia 4. Listopada 1887.

Marszałek krajowy:
Tarnowski, m. p.

Sprawozdawca:
Teofil Bereźnicki, m. p.
Członek Wydz. krajowego.

Alegat A. do LW. 53.937/87.

P r o t o k ó ł

posiedzeń Komisji, zaproszonej odezwą Wydziału krajowego z dnia 14. Czerwca 1887. L. 28.283 w myśl polecenia Wysokiego Sejmu dla udzielenia opinii w sprawie ułożenia projektu ustawy krajowej o łowiectwie.

Działo się we Lwowie d. 9. Lipca 1887. w sali komisyjnej Sejmu krajowego.

Obecni:

1. Wny Bereźnicki Teofil, Członek Wydziału krajowego, jako przewodniczący.
2. Wny Brajer Jan, delegat Towarzystwa Kółek rolniczych.
3. Wny Cielecki Artur, delegat drugi tegoż Towarzystwa.
4. Wny Gniewosz Stanisław, poseł na Sejm krajowy.
5. Wny Homolacs Stanisław, delegat Towarzystwa gospodarskiego krakowskiego.
6. Wny Dr. Krater Ferdynand, delegat Towarzystwa łowieckiego.
7. Wny Romańczuk Julian, poseł na Sejm krajowy.
8. JW. hr. Wodzicki Antoni, delegat Towarzystwa gospodarskiego krakowskiego.
9. Wny Simon Edward, poseł na Sejm krajowy, jako delegat Towarzystwa łowieckiego.

Trzymający pióro:

Albert Wilczyński, adjunkt conceptowy Wydziału krajowego.

Wny Przewodniczący zagaił posiedzenie o godzinie 10 $\frac{1}{2}$, objaśniając potrzebę niniejszego zebrania.

Tak Towarzystwo łowieckie, istniejące w kraju naszym, jak i Wysoki Sejm dwoma uchwałami z dnia 17. i 24. Stycznia 1887., uznali potrzebę reformy obowiązujących w kraju naszym ustaw i rozporządzeń różnych o łowiectwie, poleciwszy Wydziałowi krajowemu przygo-

tować na najbliższą sesję sejmową, za poprzedniem zasięgnięciem opinii osób kompetentnych w tej sprawie, projekt rzeczonyj ustawy krajowej. W wykonaniu zatem powyższego polecenia zaprosiliśmy Szanownych Panów i przedkładamy, prócz ustaw dotychczas obowiązujących, jako to: a) patentów z r. 1786. i 1849., b) ustawy o użytkowaniu z prawa polowania, c) o dozorcach prawa polowania i lasów, d) o ochronie niektórych zwierząt pożytecznych i tępieniu szkodliwych, e) o władzach w sprawach postępowania z kłusownikami, wygotowany przez nas kwestyonaryusz, co do którego mamy właśnie zamiar zasięgnąć światłego zdania Komisji.

Kwestyonaryusz ten już poprzednio wszystkim pp. członkom Komisji rozesłany, nie obejmuje właściwego projektu ustawy łowieckiej, lecz szereg zapytań i kwestyj, jakie się przy studyowaniu różnych ustaw, tak w krajach austryckich jako też i zagranicą istniejących, nasunęły.

Odpowiedź Komisji na pytania w różnych kierunkach postawione, da Wydziałowi krajowemu cenny materyał do sformułowania zasadniczych podstaw przyszłego projektu ustawy łowieckiej.

Zapewne, że wiele z tych pytań w kwestyonaryuszu postawionych, okaże się w dalszym ciągu dyskusji zbytecznymi, po przyjęciu tej lub innej zasady, co do której ewentualnie się odnoszą, jednakże Wydział krajowy, traktując sprawę z ogólnego stanowiska różnych prawodawstw europejskich, uważał właściwem zamieścić je w kwestyonaryuszu.

Nadmienił wreszcie Wny Przewodniczący, że do każdego punktu kwestyonarza podane zostaną pp. członkom Komisji stosowne objaśnienia, tak z dziedziny obowiązujących teraz ustaw austryackich, jako też z krajów Czeskiego, Węgierskiego i Styryi, gdzie już uchwalone zostały w dotyczącym przedmiocie krajowe i sankcyonowane ustawy, wreszcie z państw: Pruskiego, Wirtembergii, Badenu, Saksonii, Królestwa Polskiego, jako też uchwalone na kongresie myśliwskim w r. 1885., odbytym we Wiedniu, desiderata, stanowiące mające zasady przyszłego ustawodawstwa łowieckiego.

Po przystąpieniu do obrad hr. Antoni Wodzicki objawił żal, że z pomiędzy wezwanych do Komisji nie widzi tutaj trzech panów posłów krajowych, pp. Władysława ks. Sapiehy, hr. Tadeusza Dzieduszyckiego, Dawida Abrahamowicza, których głos późniejszy w Sejmie mógłby skutecznie poprzeć uchwalić się mające podstawy przyszłej ustawy łowieckiej.

Wny Przewodniczący objaśnił, że panowie wspomnieni zawiadomili go o ważnych powodach, dla których nie mogą wziąć udziału w obradach, również delegat, wyznaczony przez c. k. galicyjskie Towarzystwo gospodarskie we Lwowie, JE. hr. Włodzimierz Dzieduszycki, tłumaczy swoją nieobecność ważnemi zajęciami.

Następnie poseł Gniewosz wniósł, aby Komisya przystąpiła do obrad podług przedłożonego kwestyonarza i pojedynczo przy każdym odbywała się dyskusya.

Punkt 1. „Kto ma być w ogóle uznany za właściciela prawa polowania, a w szczególności a) na obszarach większej posiadłości, b) na obszarach małej posiadłości, c) na obszarach, będących własnością gmin“, uchwalono jednogłośnie, że, tak jak dotąd ma miejsce, właścicielele tych obszarów.

Punkt 2. Jaki minimalny obszar, obcą posiadłością nie przedzielony, daje prawo do samoistnego korzystania z tego prawa?

Na wniosek hr. Antoniego Wodzickiego przyjęto bez dyskusyi: „że obszarem tym ma być 115 hektarów czyli 200 morgów nieprzerwalnego obszaru, jak dzisiejsze patenta obowiązują“.

Punkt 3. Czy w ogóle ma być wymaganą fachowa kwalifikacya od korzystającego z prawa samoistnego polowania i jak wobec tego określić prawa kobiet i niesamowolnych właścicieli takich obszarów.

Co do tej kwestyi zdania były podzielone: pp. Gniewosz i Krater przeciwni są wymaganii jakiejbądź kwalifikacyi. P. Gniewosz oświadczył, że nie mamy w kraju szkół fachowych

łowieckich, a zatem sposobności nabycia podobnych wiadomości, stawiając zatem żądania kwalifikacyi myśliwstwa ograniczanoby prawa nabyte właścicieli prawa polowania. Zresztą radby wiedzieć wprzód, jakie to mają być warunki owej kwalifikacyi. Natomiast słusznem jest żądać kwalifikacyi od dozorców publicznych łowiectwa. P. Homolacs jest za wymaganiem kwalifikacyi tembardziej, że po Starostwach istnieją komisye, które egzaminują dozorców polowania, a zatem dobrze byłoby, żeby stałe podobne komisye egzaminacyjne i dla wykonywających samoistnie prawo polowania zaprowadzić.

P. Simon jest zdania, że proponowana kwalifikacya powinna być wymagana od strzelców rewirowych, których należy zaprowadzić i od dzierżawców polowania.

P. Cielecki przeciwny jest trzymaniu egzaminowanych strzelców, a co do kwalifikacyi zgadza się, żeby była tego rodzaju komisya w powiecie, któraby na podstawie wskazanej przez Towarzystwo łowieckie minimum kwalifikacyi wydawała świadectwa. Zresztą podług jego przekonania, już sam tytuł członka Towarzystwa łowieckiego byłby dostatecznym dla używającego samoistnie polowania do tego celu.

Hr. Wodzicki oświadcza się za zaprowadzeniem komisji kwalifikacyjnych po powiatach, do której jako członek wchodziłby delegat Towarzystwa łowieckiego.

P. Krater jest zdania, aby co do tego punktu zostawić obecnie obowiązującą ustawę i nieżądać kwalifikacyi.

Poddano powyższe wnioski pod głosowanie i większość zgodziła się na zaprowadzenie komisji kwalifikacyjnych po powiatach.

W dyskusji co do owych komisji i żądać się mającej kwalifikacyi, pomimo zdania p. Romańczuka, aby samej komisji pozostawić oznaczenie rozciągłości wymagań, zgodzono się:

1. że komisye mają być ustanowione w każdym starostwie;
2. że składać się mają z trzech członków: miejscowego c. k. Starosty lub jego zastępcy, członka wyznaczonego przez Wydział powiatowy i członka wyznaczonego przez Wydział krajowy.

Co do członka delegować się mającego przez Towarzystwo łowieckie, jak tego żądał p. Cielecki, oświadczył p. Wodzicki, że Towarzystwo łowieckie jako stowarzyszenie charakteru prywatnego, nie mające cechy ustawowej trwałości, nie może tu w ustawie krajowej długie lata mającej obowiązywać, brane być jako czynnik stały.

W sprawie instrukcyi i regulaminu dla komisji kwalifikacyjnej łowieckiej, uchwalono: aby Wydział krajowy po zasięgnięciu opinii Towarzystwa łowieckiego opracował ją wspólnie z c. k. Namiestnictwem.

Punkt 4. Z jakich przywilejów i wyłączeń korzystać mają właściciele zamkniętych zwierzyńców, parków, ogrodów i t. p. miejsc oparkanionych. Uchwalono jednogłośnie, że co do tego mają być pozostawione nadal przepisy dotąd obowiązujących ustaw.

Punkt 5. Czy właściciele graniczących z sobą obszarów średnich, (których minimalny obszar np. 50 morgów oznaczyć by tu wypadało) skoro zechcą połączyć się w okręg myśliwski punktem 2. wskazany (to jest 200 morgowy), mogą i pod jakimi warunkami wykonywać samoistnie prawo polowania.

Komisya jednozgodnie oświadczyła się przeciw tworzeniu z mniejszych obszarów jakichbądź okręgów myśliwskich z samoistnem prawem polowania i pod tym względem jest zdania, aby obecnie obowiązujące ustawy były zatrzymane.

Punkt 6. Czy gmina (jaka? katastralna lub administracyjna) może samoistnie wykonywać prawo polowania.

Uchwalono, że nie może, bez względu na obszar gruntu wynoszący nawet 200 morgów lub więcej, lecz prawa swoje użytkować może tylko sposobem wydzierżawiania, jak to dotąd ma

miejsce. Co się tyczy rodzaju gminy, to na przyszłość byłoby pożądanem, aby w zarządzeniach dotyczących łowiectwa, brano na uwagę gminę administracyjną.

Punkt 7. Czy, w jaki sposób i do jakiej rozciągłości obszarów mogą się łączyć sąsiadujące gminy nie mające obszarów ad 2. wskazanych dla utworzenia okręgu myśliwskiego.

Ponieważ przy punkcie 5tym zgodzono się, aby nie tworzyć z małych obszarów okręgów myśliwskich, punkt niniejszy nie ma już żadnego znaczenia.

Punkt 8. Jak rozporządzić enklawami rolnymi i leśnymi posiadłości mniejszej, które otaczają obszary okręgu myśliwskiego korzystającego z samoistnie wykonywanego polowania.

Zgodzono się, aby sprawę tę pozostawić tak, jak opiewa rozporządzenie ministeryalne z dnia 31. Lipca 1849. i orzeczenie Trybunału administracyjnego z dnia 2. Marca 1878. L. 223. (vide Kasp. str. 363. i 355.)

Punkt 9. Jak postąpić, jeżeli obszar pozostały po wyłączeniu enklawy stanie się mniejszym, niż tego wymaga punkt 2gi, aby mógł stanowić okręg myśliwski.

Skoro w zasadzie nieprzyjęto tworzenia okręgów myśliwskich, ten punkt kwestyonaryusza jest zbytecznym i tak uchwalono.

Punkt 10. Jako dotyczący postanowienia co do włączeń pozostałych po odjęciu enklaw obszarów do odpowiedniego okręgu myśliwskiego również znaczenia żadnego mieć nie może.

Punkt 11. Jeżeli polowanie na obszarach małej własności i gminnych ma być wydzierżawione, czyby nie należało orzec:

- a) jaki ma być minimalny i maksymalny obszar dla ustanowić się mającego w ten sposób okręgu myśliwskiego;
- b) w jaki sposób, przed którymi władzami i na jaki przeciąg czasu, ma się odbywać wydzierżawienie okręgów myśliwskich;
- c) czy termina rozpoczęcia dzierżawy dla pewnego powiatu mają być dla wszystkich okręgów myśliwskich wspólne.

Ponieważ jak wyżej, przyjęto zasadę, że polowania na obszarach nie wynoszących 117 hektarów mają być wydzierżawione w każdym terytorium gminy administracyjnej, odpada zatem dyskusya co do ustępu a.

Co do władz, przed którymi odbywać się ma licytacya, poseł Romańczuk proponował, aby te odbywały się w urzędzie gminnym, lecz większość poszła za wnioskiem posła Gniewosza, aby licytacye na wydzierżawianie polowań odbywały się w biurach Wydziałów powiatowych.

Co do terminów, od których ma się rozpoczynać dzierżawa polowań, na wniosek hr. Wodzickiego objawiono życzenie, aby dzierżawy te rozpoczynały się w całym kraju dnia 1. Marca, a kończyły się z dniem ostatnim Lutego.

W sprawie uchwalonej pod d. 17. Stycznia 1887. r. ustawy przez Sejm krajowy (dotąd nie sankcyonowanej) o czasie, na który ma się rozciągać dzierżawa gminnych polowań — zgodzono się: że w razie uzyskania wcześniejszej sankcyi dla niej, niż obecnie przygotowujący się projekt ustawy łowieckiej będzie zamieniony w ustawę — ustęp taki będzie zbyteczny w nowej ustawie. Gdyby zaś sankcyja wcześniej nie nastąpiła, należy go w projekcie ustawy łowieckiej zamieścić.

Co do ustępu d) punktu 11. dotyczącym kwalifikacyi fachowej dla dzierżawcy polowania gminnego, uchwalono: że ma być taką, jak dla użytkującego z prawa samoistnego polowania.

Ustęp f) o warunkach kontraktu dzierżawnego ma nadal obowiązywać w ten sposób, jak po dziś dzień ma miejsce podług rozporządzenia ministeryalnego z dnia 15. Grudnia 1852. mianowicie §. 7 i dalszych.

Co do ustępu g), do kogo ma należeć czynsz dzierżawny, zgodzono się że do pojedynczych posiadaczy obszarów w stosunku rozległości.

Jeżeli nie uda się na pierwszym terminie licytacyjnym przeprowadzić wydzierżawienia polowania w gminie, uchwalono, aby licytacje nowe ogłaszano aż do osiągnięcia pożądanego skutku.

Co się tyczy udziału Władz w sprawie wydzierżawiania polowania gminnego i dalszej kompetencji rozpoznawania sporów z kontraktów — komisya jest zdania — że jakkolwiek przy punkcie 11. ustępie b) uchwalono, że licytacje odbywać się mają w biurze Wydziałów powiatowych, to zgodnie z wnioskiem p. Gniewosza wypadaloby dalsze sprawy z kontraktów wypływające powierzyć rozpoznawaniu c. k. Starostw, jako posiadających dostateczną egzekutywę.

Na tem posiedzenie ranne o godzinie 2¹/₂ zakończono. Następne o godzinie 5tej po południu.

Na tem posiedzeniu nie jawił się delegat Wny Jan Brajer z powodu przeszkody ważnymi interesami.

Przyszedł pod obrady Dział II. kwestyonaryusza obejmujący:

„Przedmiot polowania“.

Punkt 12 mówi o potrzebie rozdziału zwierzyny i ptactwa dzikiego na:

- a) dziczyznę łowną użytkową,
- b) dziczyznę łowną szkodliwą.

Po przeprowadzeniu krótkiej dyskusyi uznano za szkodliwe, które każdemu na swoim gruncie i w każdym czasie tępić wolno:

niedźwiedzie, wilki, dzikie koty, rysie, kuny, dzikie świnie, tchórze, wydry, króliki; z ptaków zaś: orły, jastrzębie, sępy, kruki, sroki i puchacze.

Na wniosek p. Artura Cieleckiego uchwalono, że co do lisa, ten nie ma się liczyć do zwierząt, które ustawa o ochronie obejmuje, lecz tępienie jego ma być pozostawione uznaniu użytkującego z prawa polowania.

Co do ochrony użytkownej dziczyzny, zgodzono się, aby ustawa z r. 1875. uchwalona przez Sejm w nowej ustawie łowieckiej została uwzględnioną, prócz czasu wzbronionego polowania, o którym będzie niżej.

Punkt 13. Uchwalono jednomyślnie, że prawo własności tak użytkownej jak i szkodliwej dziczyzny, znajdującej się w obrębie pewnej miejscowości, przysłuża wykonującemu prawo polowania.

Punkt 14. odpada z powodu uznania dzikich świń za dziczyznę szkodliwą, którą w każdym czasie każdemu na swoim gruncie tępić wolno.

Punkt 15. Jak oznaczyć użytkowanie z dziczyzny będącej przedmiotem polowania.

- a) określenie dozwolonych sposobów łowienia.

Podług zdania komisyi mają pozostać też same, jakie dotąd są dozwolone w obowiązujących przepisach.

- b) zakazane sposoby łowienia tak samo podług istniejących przepisów z dodaniem zakazu polowania przez cały dzień w niedzielę a w święta przed południem, czyli do czasu ukończonego nabożeństwa przedpołudniowego w kościołach.
- c) czas łowienia.

Co do tego ustępu zgodzono się, aby czas ochrony ustanowić:

- dla jeleni od 1. Listopada do 31. Lipca.
- „ kozłów (rogaczy) od 1. Marca do 31. Maja.
- „ zajęcy od 1. Lutego do 30. Września.

dla jarząbków od 1. Lutego do 31. Sierpnia.

„ cietrzewi, głuszców, kogutów od 20. Maja do 31. Sierpnia.

„ słomek od 20. Kwietnia do 31. Sierpnia.

„ bażantów, kuropatw od 1. Stycznia do 15. Sierpnia.

„ przepiórek, dzikich gołębi od 1. Listopada do 15. Sierpnia.

„ dropi i pardw od 15. Kwietnia do 31. Lipca.

„ ptactwa błotnego, mianowicie: krzyków, dubeltów, kulonów, batalionów od 15. Kwietnia do 30. Czerwca.

„ ptactwa wodnego, mianowicie: dzikich gęsi, dzikich kaczek od 15. Kwietnia do 15. Czerwca.

łan, kóz, cieląt i spiczaków, tudzież kur głuszców i cietrzewi wcale strzelać ani łowić nie wolno przez cały rok. Zgodzono się przytem na wniosek p. Homolacsa, żeby z psami gończymi dozwołonem było polowanie na zwierzynę użytkową tylko od dnia 1. Października do 1. Lutego.

Uchwalono również, iż właścicielom polowania dozwała się łowienia żywych okazów zwierzyny użytkowej, tudzież wybierania jaj ptaków i młodych w czasie zakazanym do łowienia, lecz tylko w celu dalszej hodowli i ochrony podczas srogiej zimy.

Z powodu spóźnionej pory o godzinie 8 $\frac{1}{2}$ wieczór, odroczył Wny przewodniczący posiedzenie do dnia następnego do godziny 11. z rana.

Jakoż w dniu 10. Lipca zebrała się komisya w komplecie prócz Wgo Artura Cieleckiego, który dla ważnych przyczyn zmuszony był wyjechać ze Lwowa i Wgo Jana Brajera, który się nie jawił i przystąpiono do dalszych obrad mianowicie do Działu III.

O ochronie dziczyzny użytkowej.

Punkt 16. i 17. Sposób postępowania względem wolno wałęsających się psów i kotów po polach i lasach.

P. Gniewosz oświadczył, aby dozwołono strzelać wszystkie psy goniące zwierzynę, jak to przepisuje §. 17. patentu z r. 1786. Hr. Antoni Wodzicki wnosi, aby co do psów pasterkich i innych niemyśliwskich zastosowano przepis ustawy obowiązującej w Królestwie Polskiem, który okazał się tam skutecznym. Przepis ten nie pozwala wypuszczać takich psów w pole i do lasów inaczej, jak na sznurku albo z przywiązanymi do szyi klockami długimi na 2 $\frac{1}{2}$ stopy, grubymi na 2 $\frac{1}{2}$ cala, a to dla przeszkodzenia im w tropieniu i gonieniu zwierzyny. Spotkane bez tego przyrzędu psy w polach i lasach, jak również koty wolno bezkarnie tępić.

Komisya co do psów zgodziła się na zaprowadzenie tego rodzaju ostrożności, lecz co się tyczy kotów p. poseł Gniewosz wnosił za ich ochroną z uwagi, że z nich wiele jest pożytku przy tępieniu myszy w domu i szczurów.

Wywiązała się z powodu owych kotów dłuższa dyskusya, wreszcie zgodzono się, aby dozwołonem było zabijać wałęsające się koty, lecz nie w bliższej odległości od obejścia gospodarskiego jak 70 metrów.

Punkt 18. i 19. mówiące o środkach przeciw zbytniemu wyniszczaniu zwierzyny, tudzież możności zakazu czasowo polowania niektórych gatunków dziczyzny, zagrożonych wyniszczeniem, komisya uznała, że zastosowanie tych przepisów dla kraju naszego uważa za zbyteczne.

Punkt 20. Zakaz publicznej sprzedaży dziczyzny w czasie zabronionym do polowania i podawania jej w spisach potraw w restauracjach, komisya uznała potrzebnym,

Hr. Antoni Wodzicki jest zdania, że prowadzony dotąd nadzór nad nieprawą sprzedażą dziczyzny w miastach przez Magistraty jest niedostatecznym, i wnosi, aby w przyszłej ustawie nadzór ten powierzyć władzom politycznym.

P. Krater zgadza się na to z wyłączeniem miast Lwowa i Krakowa, gdzie nadzór ten przez straż akcyzową jest starannie wykonywany.

Zgodzono się na oba wnioski z dodatkiem, iż w 14 dni po rozpoczęciu się pory ochrony dla zwierzyny, nie wolno takowej nigdzie sprzedawać ani w restauracjach gościom podawać.

Utrzymano również przepis, aby sprzedający zwierzynę na (punkt 22) targach, legitymować się mogli certyfikatami wydawanymi przez użytkujących prawnie z polowania poświadczanymi przez władze miejscowe.

Punkt 21. W sprawie położenia tamy zbytniemu rozmnażaniu się dziczyzny, uchwalono: „aby c. k. Namiestnictwo na doniesienie poszkodowanych mieszkańców przedsiębrało stosowne środki celem zmniejszenia obfitości dziczyzny zbytnie mnożącej się w pewnej okolicy.

Co do punktu 22 ten załatwiony już przy punkcie 20.

Dział IV. O tępieniu szkodliwej dziczyzny.

Punkt 23. W sprawie dowolnego w każdym czasie tępienia szkodliwej dziczyzny na swoim gruncie, poseł Gniewosz zgadza się, aby to dozwolonem było każdemu, jednakże bez użycia broni, poseł Romańczuk przeciwnie był zdania, żeby dozwolnić tępienia wszelkimi sposobami, bo i dziś c. k. Starostwa dają broń włościanom, gdy idzie o tępienie dzików.

P. Simon przedstawił szkody, jakie ludność wiejska w pewnych okolicach ponosi od dzików i żądał, aby w nowej ustawie zobowiązano Władze, które mają udzielać karty myśliwskie, do wydawania bezpłatnych certyfikatów do noszenia broni mianowicie na czas od dnia 1. Lipca do 1. Listopada każdego roku w celu tępienia tego zwierzaka.

P. Krater jest za tem, z uwagą, aby certyfikaty podobne wydawano gospodarzom wiejskim zasługującym na zaufanie po wysłuchaniu opinii użytkującego w tej miejscowości z prawa polowania i Zwierzchności gminnej.

Mimo uwagi posła Romańczuka, aby nie ograniczano czasu z użytkowania certyfikatu, bo prócz dzików jest jeszcze i inna szkodliwa zwierzyna do tępienia, jak niedźwiedzie, wilki, rysie i t. p. Komisya większością głosów oświadczyła się za wnioskiem p. Simona z poprawką p. Kratera. Przy punkcie tym hr. Antoni Wodzicki postawił wniosek, aby ubite przez włościan dziki oddawane były jako własność uprawnionemu w tej miejscowości do polowania, nie inaczej, jak za wynagrodzeniem tego, który je ubił, od większej sztuki po 5 zł., a od warchlaków po 2 zł., w przeciwnym bowiem razie ubita zwierzyna należy do tego, który ją ubił.

Pomimo sprzeciwienia się pp. Gniewosza i Kratera, którzy byli za wynagrodzeniem lecz tylko strzałowego w okolicy przez straż rządową leśną praktykowanego, większość komisji przyjęła wniosek hr. Wodzickiego.

Co do punktu 24 o uzyskaniu pozwolenia uprawnionego do polowania na ściganie i tępienie dziczyzny szkodliwej sposobem myśliwskim, komisya oświadczyła, że objęcie ustawą tego postanowienia jest zbędne.

Co do punktu 25 uznano, że przepisy obowiązujących ustaw mają być nadal zachowane.

Punkt 26. O zarządzeniu przez władze polityczne publicznej obławy, komisya przyjęła z dodatkiem posła Romańczuka, że ludność miejscowa wtedy tylko ma być wzywaną do

dostarczenia bezpłatnej nagonki, jeżeli obława zarządzona zostanie w skutek jej skarg o ochronę przeciw szkodom wyrządzanym przez drapieżne zwierzęta, do władzy zanesionych.

Co do własności ubitej na obławie szkodliwej zwierzyny (innej bowiem strzelać nie wolno) jak opiewa punkt 27, zgodzono się, że zwierzyna ta jest własnością uprawnionych do polowania w tej miejscowości, w której zabita zostanie, za wynagrodzeniem strażalowego w okolicy praktykowanego.

Punkt 28. Czy nie wypadaloby wyznaczać pewne premie za niszczenie szkodliwej dziczyzny i z jakich funduszów? Komisya jest zdania, że przywrócenie dawniej istniejących premii byłoby bardzo pożyteczne.

Poseł Gniewosz wnosil, aby przedewszystkiem zwrócono uwagę na tępienie wydry, która w pewnych okolicach tak się rozmnożyła, iż stawy z ryb są tam zupełnie ogołoczone.

Na wypadek zatem, gdyby przywrócenie nagród za tępienie szkodliwej dziczyzny dało się przeprowadzić, komisya proponuje wysokość premii:

Za ubicie wilka	zł. 4 — ct.
„ „ niedźwiedzia	„ 10 — „
„ „ rysia	„ 5 — „
„ „ zbika	„ 3 — „
„ „ wydry	„ 4 — „
„ „ kuny	„ 2 — „
„ „ tchórza	„ 1 — „
„ „ orła	„ — 50 „
„ „ jastrzębia	„ — 25 „
„ „ sępa	„ — 50 „
„ „ puchacza	„ — 50 „

Udzielanie tych premii wypadaloby poruczyć Wydziałom powiatowym z funduszów krajowych, jak równie z funduszu zebranego jako grzywny za przekroczenie ustawy łowieckiej, którego część jakąś na ten cel wypadaloby przeznaczyć.

W tem miejscu hr. Antoni Wodzicki i Wny Stanisław Homolacs postawili następujący wniosek:

„Ze względu na brak kompletu komisyi, ze względu na nieobecność trzech posłów do komisyi należących, którzyby w obec Sejmu elaborat komisyi bronić mogli, stawiam wniosek o odroczenie dalszych prac komisyi do jesieni i powiadomienie nieobecnych panów o przyczynie odroczenia“.

Wniosek ten poddany pod głosowanie przyjęto jednogłośnie, zatem Wny przewodniczący zamknął posiedzenie z oświadczeniem, iż o terminie następnego zebrania Wydział krajowy pp. Członków komisyi zawiadomi.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 1 po południu, z oznajmieniem, że stosownie do życzeń ankiety, Członkowie tejeż ponownie do ukończenia prac osobuo zaproszeni zostaną.

Dalszy ciąg posiedzeń w dniu 6. Października 1887.

Wszyscy Członkowie ankiety zaproszeni zostali pismem Wydziału krajowego z dnia 26. Września 1887. L. 47.800 na powyższy termin, z takowych jawili się niżej wymienieni:

1. Wny Bereźnicki Teofil, członek Wydziału krajowego, jako przewodniczący.
2. Wny Dawid Abrahamowicz, poseł na Sejm krajowy i do Rady Państwa.
3. Wny Gniewosz Stanisław, poseł na Sejm krajowy.
4. Wny Homolacs Stanisław, delegat Towarzystwa Gospodarskiego Krakowskiego.

5. Wny Dr. Krater Ferdynand, delegat Towarzystwa Łowieckiego.

6. Wny Romańczuk Julian, poseł na Sejm krajowy.

7. JO. Książę Sapieha Władysław, delegat Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie i poseł na Sejm krajowy.

8. Wny Simon Edward, poseł na Sejm krajowy i delegat Towarzystwa Łowieckiego.

9. JW. hr. Wodzicki Antoni, delegat Towarzystwa Gospodarskiego Krakowskiego.

Trzymający pióro Albert Wilczyński, adjunkt konc. Wydziału krajowego.

Po odczytaniu protokołu z odbytego w dniu 9. Lipca 1887 r. posiedzenia i przyjęciu takowego, przystąpiono do obrad nad 29 punktem kwestyonaryusza dotyczącym odpowiedzialności za szkody wyrządzane w ziemiopłodach z powodu odbywanego polowania.

Ustęp ten postanowiono traktować wspólnie z 30, mówiącym o odpowiedzialności za szkody poczynione przez gości, sługi, domowników, polujących z upoważnienia użytkującego z polowania.

Pp. Gniewosz i Simon byli zdania, że odpowiada ten, kto szkodę wyrządził.

P. Abrahamowicz w sprawie tej postawił wniosek:

„Za szkody wyrządzone w polach, łąkach, ogrodach, nagajnikach i t. p. miejscach, z wykonywania polowania, odpowiada wyrządzający takowe, względnie użytkujący z polowania, o ile szkoda zrządzoną została przez gości jego, służbę, domowników, nagonkę lub psy myśliwskie“.

Wniosek ten większość ankiety przyjęła.

Punkt 31. Kto odpowiada za szkody czynione przez zwierzynę szkodliwą?

Książę Sapieha jest zdania, że ten kto tę dziczyznę hoduje i niszczenia jej zaniedbuje, stawia tedy w odpowiedzi na to pytanie następujący wniosek:

„Właściciel polowania o tyle, o ile udowodnioną jest rzeczą, iż zwierzynę szkodliwą a w szczególności dzikie świnię niszczyć zaniedbuje, lub cokolwiek zarządza, co się do rozmnożenia zwierzyny szkodliwej, a w szczególności dzików na jego terytorium przyczynia“.

Wniosek ten nie uzyskał większości komisji, w miejsce którego przyjęto opinię hr. Antoniego Wodzickiego popartą przez posła Abrahamowicza: „że za szkody odpowiada ten, kto hoduje u siebie zwierzynę szkodliwą“.

Co do punktu 32. mającego określić odpowiedzialność za szkody czynione w ziemiopłodach przez zwierzynę uznaną za użytkową, były różne zdania. Hr. Wodzicki oświadczył się, że odpowiada użytkujący z polowania, P. Homolacs uznawał, że trudno oznaczyć odpowiedzialność, jeżeli zwierzyna pochodzi z sąsiednich lasów stanowiących inny obszar myśliwski. P. Abrahamowicz domagał się, aby udowodnionem było, z kąd zwierzyna pochodzi. Wreszcie zgodzono się na określenie odpowiedzialności tego, kto użytkuje z polowania, jeżeli w kontrakcie dzierżawnym nie będzie wyrażonego co do odszkodowania układu. Przyjęto również poprawkę posła Gniewosza, że odszkodowanie należeć się będzie tylko za szkody poczynione w płodach pól.

W dalszym ciągu obrad uchwalono: zastrzeżenia, proponowane w punkcie 33. kwestyonaryusza o obowiązku ze strony właścicieli obszarów myśliwskich, zabezpieczenia gruntów od szkód przez zwierzynę wyrządzić się mogących — opuścić.

Co do punktu 34. względnie także 32. uchwalono, aby przyjąć zasadę w §. 7. ustawy łowieckiej w Węgrzech obowiązującej, że odszkodowanie przyznawać należy tylko za szkody wyrządzane przez zwierzynę grubszą, jako to: jelenie i daniele.

W punkcie 35. na wniosek hr. Wodzickiego zgodzono się, żeby pominąć sprawy wynagradzania szkód poczynionych przez zwierzynę z sąsiednich obszarów myśliwskich pochodzącą, a przyjąć tylko odpowiedzialność zupełną właścicieli zwierzyńców i miejsc zamkniętych, za wszelkie szkody przez zwierzynę w nich trzymaną, w sąsiedztwie poczynione.

Co do kompetencji Władz powołanych do rozpoznawania szkód i orzekania o nich, uchwalono, aby czynności te wykonywały władze polityczne powiatu.

Poszkodowany winien najdalej w 8 dni po dokonanej szkodzie wnieść zażalenie do władzy odpowiedniej. Dalej, że przyznane odszkodowanie wypłacone ma być w pieniądzu, że wynagrodzenie za szkody poczynione w ziemiopłodach ma być ustanowione dopiero podług plonów, jakie się w czasie zbiorów okazały i że odwołanie się od orzeczeń władzy politycznej miejscowej służy stronom w ciągu dni 14 do c. k. Namiestnictwa.

Co się tyczy kosztów dochodzenia, ponosi je strona zasądzona na odszkodowanie. Jeżeli jednak przed zaniemieniem skargi ofiarowała ona odszkodowanie stronie skarżącej nie mniejsze od tego, jakie jej później przyznano, koszt dochodzenia ponosić ma skarżący.

Co do punktu 37go uchwalono: że każdy obszar myśliwski powinien mieć dozorcę myśliwskiego zaprzysięgłego. Dozorcą tym może być sam wykonywający polowanie na danym obszarze, lub osoba przez niego wskazana, posiadająca taką samą kwalifikacją, jakiej się wymaga od użytkującego z prawa polowania.

Następnie wzięto pod obrady sprawę kart myśliwskich. Z początku zaraz podniósł hr. Wodzicki wątpliwość, czy ankietą kompetentna jest do podejmowania obrad nad potrzebą i znaczeniem zaprowadzania w kraju naszym kart myśliwskich, skoro Wysoki Sejm ustawę tę uchwalił. Podług jego zdania ankietą może tylko objawić opinią, czy ustawa, o którą idzie, uzupełniona poprawkami wskazanymi odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 5. Stycznia 1887. L. 2/pr. stanowić ma oddzielną ustawę, lub też wejść jako dział nowej uchwalonej ustawy łowieckiej.

Poseł Gniewosz był zdania, że ankietą może się zajmować dyskusją nad przedłożoną jej ustawą o kartach myśliwskich, która wymaga w wielu miejscach zmian i poprawek, a nawet uważa za właściwą dyskusję w przedmiocie, czy w ogóle ustawa o kartach myśliwskich jest potrzebną czy nie.

Poseł Abrahamowicz, który był sprawozdawcą w Sejmie przy uchwale z d. 24. Stycznia 1887., oświadcza się za prowadzeniem obrad obszerniejszych nad ustawą, o którą tu rzecz idzie, gdyż dawały się słyszeć głosy w Sejmie przychylnie zmniejszeniu wysokości opłat za karty myśliwskie przynajmniej dla właścicieli polowania. Zresztą Wydział krajowy przedkładając ustawę o kartach myśliwskich ankiecie wypełnia polecenie Sejmu.

Poseł Gniewosz jest zdania, że zaprowadzenie u nas kart myśliwskich jest niewłaściwym i nie na czasie. Jeżeli to ma mieć charakter podatku zbytkowego, to niesłusznem jest, aby go ponosiła pewna tylko klasa obywateli, a nie wszyscy, bo przecież są jeszcze inne u nas przedmioty, jak powozy, konie zbytkowne i t. p., któreby podatkiem obłożyć można.

Ustawa o kartach myśliwskich nie ukróci także kłusownictwa i nie zapewni rozwoju kulturze myśliwskiej a stworzy sposobność do sekatur, dlatego stawia wniosek:

„aby ustawę o kartach myśliwskich cofnąć, albowiem i walne zgromadzenie Towarzystwa łowieckiego w tej myśli się oświadczyło.

P. Kratter również przeciwnym jest zaprowadzeniu opłat od kart myśliwskich jako podatku na fundusz krajowy, lecz gotów jest zgodzić się na te opłaty, jeżeli zebrany w ten sposób fundusz użytym będzie na cele podniesienia łowiectwa krajowego. Dlatego też i przy obradach w Towarzystwie łowieckim oświadczał się za ustanowieniem kart myśliwskich i opłatą za takowe, lecz tylko dla amatorów myślistwa; — jest przeto zdania, że opłaty, o które rzecz idzie, nie powinny dotyczyć właścicieli polowania i sług ich, jeżeli polują na swoich obszarach.

Poseł Simon jest tego samego zdania, że karty myśliwskie nie przyczynią się w niczem do podniesienia myślistwa, a otwierają drogę do szykan przy rewizji broni i jej od-

bieraniu od myśliwych. Podziela również opinię p. Krattera, że opłata za karty może być użyta specjalnie tylko na cele myślistwa.

Hr. Wodzicki nie widzi w przepisach o kartach myśliwskich żadnych ukrytych tendencji do szykan, bo nie przeszkadza to myśliwym, jeżeli na żądanie dozoru okażą karty myśliwskie.

Poseł Abrahamowicz traktuje sprawę opłat od kart myśliwskich jako sprawę przyczynienia funduszowi krajowemu pewnych dochodów i dziwi się ząd taka przeciw opłatom z kart myśliwskich opozycja. Dodatki do podatków na cele krajowe wynoszące 2 lub 3 centy przechodzą w Sejmie daleko spokojniej niż opłata 8 zł. od osób zajmujących się polowaniem. W obradach komisji sejmowej był za tem, aby dochody z kart myśliwskich włączono do funduszu kultury krajowej i obecnie zdania tego nie zmienia. Karty myśliwskie bądź co bądź przyczynią się do ukrócenia pokątnego polowania wobec pasportów na broń, albowiem wydawanie ich ograniczone będzie pewnymi warunkami i uprawnionym do polowania. Zresztą podatek od kart uważa za dobrowolny podatek właścicieli polowania, albowiem ich służba otrzyma bezpłatne certyfikaty.

Poseł Gniewosź uważa, że dziś już i właściciele obszarów dworskich nie są w stanie ponosić tych opłat.

P. Krater jest zdania, że zaprowadzenie kart myśliwskich narusza prawo własności w ogóle.

P. Homolacs jest za wprowadzeniem kart myśliwskich, bo u nas sprawa łowiectwa jest całkiem zaniedbana, a jednak gdzieindziej z myślistwa już osiągają rolnicy ładne zyski.

Przy głosowaniu odrzucono większością głosów wniosek p. Gniewosza i postanowiono przystąpić do szczegółowej rozprawy.

Gdy poseł Abrahamowicz będąc przeszkodzonym musiał się oddalić, postanowiono dalej prowadzić debatę co do dalszych ustępów kwestyjonarza, szczegółową zaś dyskusję co do kart myśliwskich odroczyć do dnia następnego.

Punkt 40. uchwalono: że kary na kłusowników wymierzone będą przez sądy o ile wkraczają w zakres przestępstwa kodeksem karnym przewidzianego, a za zwykle przekroczenia ustawy przez Władze polityczne powiatowe.

Punkt 41. Kary za przekroczenia ustawy wskazane pod literami a), b), c) d) wynosić mają od 5 do 100 zł.

Dalej uchwalono pytanie zamieszczone w uwadze kwestyjonariusza pominąć

e) kary na puszczejących samopas psy myśliwskie oznaczono od 5 do 25 zł., a w czasie zakazanym do łowienia od 5 do 100 zł.;

f) na puszczejących psy do cudzych okręgów myśliwskich do 200 zł.

g) Kary za przekroczenie co do utrzymywania psów domowych i pasterskich pominęto jak równie i kary na wyniszczających zbytecznie dziczyznę, której łowienie jest czasowo wzbronione.

h) W razie powtarzania się przekroczeń kary mają być wymierzone progresywnie.

i) W razie zbiegu przekroczeń, kara ma być wymierzona za każde osobno.

k) Odpowiedzialność za przekroczenia sług, domowników, rodziny i gości myśliwych cięży na dopuszczającym się przekroczenia, a w części na użytkującym z polowania, jeżeli się współwinnym okaże;

l) grzywny uiszczane za przekroczenia, wpływają do funduszu powiatowego myśliwskiego.

l) Władze polityczne powiatu orzekają o szkodach jednocześnie z wymiarem grzywien za przekroczenie ;

m) udział w korzyściach z grzywien przypada w części dla straży myśliwskiej miejscowej podług uznania Wydziału powiatowego. Funduszem powiatowym łowieckim, powstałym z grzywien, a zostającym pod administracją Wydziału krajowego, dysponuje Rada powiatowa.

n) Przy zamianie grzywien na areszt 5 zł. liczy się za dzień aresztu.

VII. Postępowanie przy dochodzeniu przekroczeń.

P u n k t 42. uchwalono: że zeznania dozorców myśliwskich i polowych zaprzysiężonych mają taką ważność, jak zeznanie sług Państwa. Dozorcy ci jednak przy sprawowaniu swych obowiązków mają nosić odpowiednie znaki.

P u n k t 43. Zdolność świadczenia innych osób ma być przyznaną tak jak przy dochodzeniach o szkody i przekroczenia z ustawy polowej wpływające.

P u n k t 44. Osoby schwytane na przekroczeniu ustawy łowieckiej, jeżeli nie są znane co do nazwiska i miejsca zamieszkania, mogą być zatrzymane i odprowadzone do miejscowego urzędu gminnego dla sprawdzenia.

P u n k t 45. Miejsce popełnionego przekroczenia stanowi o właściwości orzekającej władzy politycznej.

Co do odpowiedzialności współników, kosztów dochodzenia, czasu przedawnienia i porządku odwoływań się, mają być zachowane też same przepisy co o szkodach wyżej uchwalono.

Tu przerwano posiedzenie z powodu spóźnionej pory i wyznaczono takowe na dzień następny.

Dalszy ciąg dnia 7. Października 1887.

Przystąpiono do szczegółowych obrad nad ustawą o kartach myśliwskich, która jako oddzielny rozdział ma wejść do projektu ustawy łowieckiej.

Paragraf 1. ma zostać w tej samej stylizacji z opuszczeniem początkowych słów: „W Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielk. Księstwem krakowskiem“, które stosować się mają do całej ustawy łowieckiej.

W §. 2. na wniosek p. Krattera uchwalono: że karty myśliwskie wydawane być mogą na dłuższy czas niż rok jeden, to jest od roku do lat trzech za opłatą z góry całej należności.

Co do §. 3. p. Kratter oświadczył, iż dostatecznym będzie zaznaczyć w nim, iż posiadanie karty myśliwskiej nie nadaje nikomu uprawnienia do polowania, z opuszczeniem dalszego tekstu, to jest, że niepotrzebnym jest zastrzeżenie, aby do uzyskania karty myśliwskiej wymaganem było zezwolenie uprawnionego do polowania.

Poseł Gniewosz obstaje przy tem zastrzeżeniu.

Pp. Abrahamowicz i Romańczuk popierają zdanie p. Krattera, które przy głosowaniu otrzymało większość.

§. 4. Uchwalono opuścić cenę stempla, którym karta ma być opatrzoną, a co do wysokości opłaty rocznej, hr. Wodzicki zamiast 8 zł. zaproponował 3 zł.

Poseł Gniewosz jest za niżeniem do 2 zł. rocznie z wyraźnem zastrzeżeniem, że opłaty te mają być przeznaczone na fundusz krajowy, względnie fundusz łowiecki.

P. Romańczuk jest za przeznaczeniem na fundusz krajowy, a gdyby wyższa opłata 8 zł. upadła, w takim razie byłby za niżeniem opłaty do 5 zł. rocznie.

Pp. Kratter i hr. Wodzicki oświadczają się za opłatą 3 zł. i przeznaczeniem jej na podniesienie łowiectwa krajowego.

P. Abrahamowicz nie zgadza się z zapatrywaniami poprzednich mowców i oświadcza, że Sejm uchwalając ustawę miał na celu powiększenie dochodu funduszu krajowego, który ze źródła tego może przynieść do 70.000 zł. a zarazem, że ustawa wpłynie na polepszenie stanu myśliwstwa krajowego, dlatego nie może się zgodzić na zmianę przeznaczenia opłat z kart myśliwskich i jest za tem, aby użyte były na rzecz funduszków kultury krajowej.

P. Romańczuk nie widzi, aby dochód u nas z polowania, dla podniesienia którego żądanem jest tworzenie specjalnego funduszu łowieckiego, stanowił jakiś dochód czysty, bo szkody czynione w polach przez zwierzynę wyższe są od dochodów z polowania.

Hr. Wodzicki podnosi, że tu nie idzie o dochód, lecz o majątek krajowy, który, gdy się z powodu uregulowania sprawy łowiectwa podniesie, kontrybuenci łatwiej zniosą podwyższenie dodatków na potrzeby krajowe.

Przy głosowaniu okazała się większość za tem :

- a) żeby opłaty od kart myśliwskich wynosiły 3 zł. rocznie,
- b) i żeby opłaty te stanowiły oddzielny fundusz na cele łowiectwa.

§. 5. Opłaty od chartów po 10 zł. rocznie pozostawiano podług ustawy z przeznaczeniem na fundusz łowiecki.

§. 6. Poseł Gniewosz jest za tem, aby dla właścicieli polowania wydawane były certyfikaty bezpłatne, bo wymaganie podobnych opłat narusza prawo własności.

P. Kratter żądał, aby Starostwa wydawały właścicielom polowania karty myśliwskie, przeznaczone dla gości bez wymienienia okaziciela po 2 zł. na rok. Ilość wydać się mających kart takich ze specjalnem przeznaczeniem ich do pewnego obszaru myśliwskiego, regulować się ma podług rozciągłości obszaru.

Oba te jednak wnioski upadły przy głosowaniu.

§. 7. uchwalono zostawić w dotychczasowym brzmieniu.

Co do §. 8. postanowiono w obec opinii postawionej przy dyskusyi nad §. 3. opuścić ustęp pod lit. *A*, a przyjąć ustępy *B*, *C*, *D*, zaś w ustępie *E* uczynić poprawkę podług osnowy odezwy c. k. Namiestnictwa po słowie „albo też“ zamiast czynu karygodnego ma być: „występku lub przekroczenia“.

W ustępie *F* uchwalono na wniosek p. Krattera poprawkę, że odinówionem ma być wydanie karty myśliwskiej osobom pod *F* wymienionym na przeciąg roku jednego do trzech, a nie bezwarunkowo na przeciąg lat trzech.

§. 9., który ma wejść w nowej ustawie łowieckiej do ogólnego rozdziału „o karach“ ze stosowną stylizacją, wypada co do wysokości grzywny zmienić w punkcie 2. w ten sposób : że kto posiada kartę myśliwską a nie ma jej przy sobie i nie okaże na żądanie władzy nadzorczej, karany będzie od 1 do 5 zł.

Wniosek ten, postawiony przez p. Kratera, przyjęto.

Co do §. 10. stylizacja jego ma się skutecznicić podług opinii udzielonej przy §. 4. względem przeznaczenia taks od kart myśliwskich.

§. 11., z poprawkami wskazanymi odezwą c. k. Prezydium Namiestnictwa, ma mieć zastosowanie do całej ustawy łowieckiej.

§. 12., opiewający o wzorach kart myśliwskich, kart dla właścicieli chartów i certyfikatów bezpłatnych, pozostać ma według dotychczasowego brzmienia, na co się komisya zgadza.

W końcu przedłożył Przewodniczący ankietę do rozpoznania kwestye wypowiedziane w zasadach kongresu łowieckiego w Wiedniu :

- a) przez kogo i w jaki sposób ma być wykonywane polowanie po obszarach, wynoszących przestrzeń najmniej 115 hektarów, jeżeli takowe stanowią wspólną własność więcej osób lub spółek.
- b) czyli pożądanem jest prowadzenie publicznego katastru myśliwskiego co do obszarów myśliwskich i w jakim kierunku?

Ankieta uchwaliła co do ustępu a) zatrzymanie dotychczasowego sposobu użytkowania, co do ustępu b) jakkolwiek uznaje potrzebę zaprowadzenia katastru myśliwskiego, nie proponuje jednakże takowego na razie ze względu, że komasacya gruntów w projekcie będąca, musiałaby sprowadzić zupełne przeistoczenie takowego i koszta byłyby znaczne.

Na tem zakończone zostały obrady ankiety łowieckiej w dniu 7. Października 1887.

Bereźnicki w. r.

Trzymający pióro
Albert Wilczyński
adjunkt conceptowy Wydziału krajowego.

Kwestyonaryusz do ustawy łowieckiej.

I. Prawo polowania.

1. Kto ma być w ogóle uznany za właściciela prawa polowania, a w szczególności:

- a) na obszarach większej posiadłości,
b) na obszarach małej posiadłości,
c) na obszarach będących własnością gmin.

2. Jeżeli tym uprawnionym ma być właściciel obszaru, to jaki minimalny obszar obcą posiadłością nieprzedzielony, daje prawo do samoistnego korzystania z tego prawa, czy to osobiście, czy też przez osoby przez niego upoważnione, czy wreszcie przez wydzierzawianie.

3. Czy w ogóle ma być wymagana fachowa kwalifikacya od korzystającego z prawa samoistnego polowania.

Uwaga. Jak wobec tego określić prawa kobiet, nieletnich i nie samowolnych właścicieli obszarów.

4. Z jakich przywilejów i wyłączeń korzystać mają właściciele zamkniętych zwierzyńców, parków, ogrodów i. t. p. miejsc oparkanionych.

5. Czy właściciele graniczących z sobą obszarów średnich, (których minimalny rozmiar np. 50 morgów oznaczyłoby tu wypadało) skoro zechcą połączyć się w okręg myśliwski punktem 2im wskazany, mogą i pod jakimi warunkami wykonywać samoistnie prawo polowania.

6. Czy gmina (jaka? katastralna lub administracyjna), gdyby jej przyznano prawo polowania na mniejszych obszarach, może samoistnie wykonywać to prawo na wspólnym obszarze — przez kogo i w jaki sposób.

7. Czy, w jaki sposób i do jakiej rozciągłości obszarów mogą się łączyć sąsiadujące gminy nie mające obszarów ad 2. wskazanych, dla utworzenia okręgu myśliwskiego.

8. Jak rozporządzić enklawami rolnymi i leśnymi posiadłości mniejszej, które otaczają obszary okręgu myśliwskiego, korzystającego z samoistnego używania polowania.

9. Jak postąpić, jeżeli obszar pozostały po wyłączeniu enklawy stanie się mniejszym, niż tego wymaga punkt 2gi, aby mógł stanowić okręg myśliwski.

10. Jak postąpić z obszarem gminy, jeżeli ten nie obejmuje punktem 2gim oznaczonej przestrzeni potrzebnej do utworzenia okręgu myśliwskiego, a otoczony jest obszarami okręgów myśliwskich używających samoistnie prawa polowania.

11. Jeżeli polowanie na obszarach małej własności i gminnych ma być wydzierzawiane, czyby nie należało orzec:

a) jaki ma być minimalny i maksymalny obszar dla ustanowić się mającego w ten sposób okręgu myśliwskiego;

b) w jaki sposób, przed którymi Władzami i na jaki przeciąg czasu ma się odbywać wydzierzawianie okręgów myśliwskich mniejszej własności;

c) czy termin rozpoczęcia dzierżawy dla pewnego powiatu mają być dla wszystkich okręgów myśliwskich wspólne, czy też dowolne.

U w a g a. Co do oznaczenia czasu trwania dzierżawy, wypada uwzględnić uchwaloną pod d. 17. Stycznia 1887. (dotąd niesankcyonowaną) ustawę na przedłożenie c. k. Rządu.

d) jaka kwalifikacya fachowa ma być wymaganą od takiego dzierżawcy polowania;

e) czy mogą być tworzone i pod jakimi warunkami spółki myśliwskie i jakie mogą mieć prerogatywy przy braniu dzierżawy polowania;

f) pod jakimi warunkami kontrakty dzierżawne powinny być zawierane i jakie mają być wzajemne obowiązki;

g) komu przypada czynsz dzierżawny z polowania, gminie czy pojedynczym właścicielom obszarów;

h) jak należy postąpić, jeżeli dzierżawa polowania nie da się przeprowadzić;

i) udział Władz i których (politycznych czy autonomicznych) w sprawie wydzierzawiania polowań na gruntach małej własności i gminnych i dalsza kompetencya rozpoznawania sporów z kontraktów.

II. Przedmiot polowania.

12. Czy nie wypadaloby dla oznaczenia właściwego przedmiotu polowania, jako prawa wynikającego z własności gruntowej, podzielić dzikie zwierzęta i ptaki na:

a) dziczyznę łowną użytkową,

b) dziczyznę łowną szkodliwą z wymienieniem osobników tej ostatniej.

13. Jakiego rodzaju prawo przysługiwać może uprawnionemu do polowania względem jednej i drugiej dziczyzny.

14. Do której kategorii zaliczone być mają dziki i czy w razie uznania ich za dziczyznę użytkową, to jest przedmiot własności polowania, nie wypadaloby określić sposobu ich chowu, odpowiedzialności za szkody przez nich wyrządzane, tudzież środków przeciw zbytniemu ich rozmnażaniu się.

15. Jak oznaczyć użytkowanie z dziczyzny będącej przedmiotem polowania:

a) określenie dozwolonych sposobów łowienia,

b) zakazane sposoby łowienia;

c) czas łowienia każdego z poszczególnych gatunków dziczyzny użytkowej;

d) wyjątki od tego w celu hodowli dziczyzny;

e) dziczyzna przechodnia i ptaki przelotne,

III. Ochrona dziczyzny użytkowej.

Czy nie wypadałoby w tym dziale pomieścić:

16. Sposób postępowania względem wolno-wałęsających się psów i kotów.
17. W jaki sposób możnaby psy pasterskie i domowe uczynić nieszkodliwymi.
18. Środki przeciw zbytniemu wyniszczaniu dziczyzny użytkowej. Ochrona podczas srogich zim, w razie klęsk elementarnych lub epidemij, zaprowadzanie remiz.
19. Czy nie wypada pozostawić uznaniu władz wydawania czasowych zakazów łowienia niektórych gatunków dziczyzny, zagrożonej wyniszczeniem. Określenie następstw tego środka w stosunkach wynikających z dzierżawy prawa polowania.
20. Zakaz publicznej sprzedaży dziczyzny w czasie zabronionym do polowania i podawanie jej w spisach potraw w restauracjach.
21. Położenie tamy zbytniemu rozmnażaniu się dziczyzny w pewnym okręgu i pewnego gatunku. Kto ma dać inicjatywę do tego i jakie środki, przez którą władzę mają być do tego przedsiębrane.
22. Czy nie wypadałoby w celu ochrony przed kłusownictwem, wszędzie, lub w pewnej okolicy kraju, stale czy też czasowo zaprowadzić certyfikaty udowadniające pochodzenie dziczyzny.

IV. Tępienie szkodliwej dziczyzny.

23. Czy wolno będzie każdemu tępić dziczyznę szkodliwą na swoim gruncie, pomimo praw używającego w tym okręgu prawa polowania i czyją własnością ma być ubita w ten sposób dziczyzna.
24. Czy potrzeba oddzielnego pozwolenia i czyjego, do tępienia szkodliwej dziczyzny sposobem myśliwskim na gruntach obcych.
25. Czy władze kompetentne mają prawo i pod jakim rygorem nakazać używającym prawa polowania, tępienie szkodliwej dziczyzny.
26. W jakich wypadkach władza może zarządzać publiczne obławy i wzywać mieszkańców do brania w nich udziału.
27. Do kogo należeć będzie ubita podczas obławy dziczyzna szkodliwa.
28. Czy nie wypadałoby wyznaczać pewne premie za niszczenie szkodliwej dziczyzny i z jakich funduszków.

V. Szkody z niewłaściwie prowadzonego polowania i przez dziczyznę wyrządzone.

29. Kto jest odpowiedzialny za szkody wyrządzone w polach, łąkach, ogrodach, zagajnikach itp. miejscach z powodu niewłaściwego i w niewłaściwym czasie odbywanego polowania.
30. Kto odpowiada za gości, sługi i domowników polujących z upoważnienia użytkującego prawo polowania.
31. Kto odpowiada za szkody czynione przez dziczyznę uznaną za szkodliwą.
32. Kto odpowiada za szkody poczynione w płodach przez dziczyznę uznaną za użytkową, to jest czy właściciel prawa polowania, czy jego użytkownik, czy też jeden i drugi w pewnych częściach.
33. Czy nie wypadałoby zastrzedz pewnego obowiązku ze strony właścicieli obszarów, zabezpieczenia takowych przeciw szkodom przez dziczyznę wyrządzanym.

34. Oznaczenie minimum szkody kwalifikującej się do żądania wynagrodzenia.

35. Określenie odpowiedzialności za szkody poczynione przez dziczyznę z sąsiednich okręgów myśliwskich, lub ze zwierzyńców, które powinny być zamknięte.

36. Kompetencya władz i procedura dochodzenia strat :

- a) termin wnoszenia zażaleń;
- b) doniesienia z urzędu;
- c) dochodzenie i oszacowanie szkody;
- d) sposób uiszczenia wynagrodzenia (w naturze czy w pieniądzu);
- e) koszty dochodzeń;
- f) skutki zaniedbanego dochodzenia;
- g) odwoływanie się od orzeczeń.

37. Czy mają być ustanowieni dozorczy myśliwstwa, okręgi ich funkcyonowania, charakter publiczny, kwalifikacya, zaprzysiężenie i atrybucye tego rodzaju dozorców.

VI. Karty myśliwskie i opłaty od psów.

38. Czy przepisy o kartach myśliwskich i certyfikatach objęte ustawą pod d. 19. Stycznia 1886 przez Sejm uchwaloną (dotąd nie sankcyonowaną) mają być do niniejszej ustawy wprowadzone jako dział takowej z poprawkami wskazanymi odezwą Prezydium Namiestnictwa z d. 5. stycznia 1887 l. 2/p, czy też stanowić oddzielną ustawę.

39. Tak w jednym jak i w drugim wypadku, czy nie zachodzi potrzeba przejrzenia projektu pomienionej ustawy i poczynienia w niej pewnych zmian (uchwała Sejmu z dnia 24. Stycznia 1887).

VII. Kary za przekroczenia ustawy.

40. Czy kary na kłusowników mają wypływać z ogólnych przepisów prawodawstwa karnego obecnie obowiązującego, czy też mają być określone niniejszą ustawą, a w takim razie które z władz będą właściwymi do ich wymierzania.

41. Oznaczenie kar :

- a) na tych, którzy tamują wykonywanie prawa polowania uprawnionym;
- b) na polujących w czasie zakazanym;
- c) na niszczących młodą dziczyznę, gniazda i jaja ptaków myśliwskich;
- d) kary na używających zakazanych sposobów łowienia;

U w a g a. Czyby nie wypadało wysokości kar zastosować do rodzaju i gatunku ubitej dziczyzny;

- e) kary na puszczających samopas psy myśliwskie w czasie zakazanym do łowienia;
- f) na puszczających psy do cudzych okręgów myśliwskich i za przekroczenia co do utrzymywania psów domowych i pasterskich;

- g) kary na wyniszczających zbytęcznie dziczyznę, zwłaszcza tę, której łowienie jest czasowo zabronione;

- h) orzeczenie w razie powtarzania się przekroczeń;

- i) orzeczenie w razie zbiegu przekroczeń;

- k) odpowiedzialność za przekroczenia sług, najemników, domowników, rodziny, nieletnich i gości myśliwskich;

- l) czy władze orzekające karę, orzekają jednocześnie wynagrodzenie za szkody;

- l) przeznaczenie grzywien ;
- m) udział jaki w korzyściach z grzywien ma donosiciel ;
- n) zamiana grzywien na areszt i jej stosunek.

VIII. Postępowanie przy dochodzeniu przekroczeń.

- 42. Znaczenie zeznań dozorców myśliwskich i polowych zaprzysiężonych.
 - 43. Zdolność świadczenia i składania przysięgi przez inne osoby.
 - 44. Postępowanie z osobami schwytanymi na przekroczeniach ustawy łowieckiej.
 - 45. Właściwość orzekającej władzy ze względu na miejsce popełnionego czynu karygodnego.
 - 46. Odpowiedzialność współników.
 - 47. Koszta dochodzenia.
 - 48. Czas przedawnienia, prawa skargi i karygodności i porządek odwoływania się do władz wyższych.
-

Alegat B. do LW. 53.937/87.

U s t a w a

z dnia dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem obejmująca przepisy o łowiectwie.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

I. Prawo polowania.

§. 1.

Każdemu posiadaczowi gruntu przysługuje w granicach niniejszej ustawy prawo polowania, to jest wyszukiwania, łowienia i przywłaszczania sobie wszelkiej dzikiej zwierzyny i dzikiego ptactwa na gruncie jego będących.

§. 2.

Tylko posiadaczowi kompleksu wynoszącego najmniej 115 hektarów przestrzeni, a obcą posiadłością nieprzedzielonego, służy prawo samoistnie wykonywać na nim polowanie.

Drogi, koleje żelazne, rzeki, kanały lub potoki nie przerywają całości kompleksu.

§. 3.

W ogrodach uprawnych, w parkach i zwierzyńcach, zupełnie i trwale otoczonych murem, parkanem lub ogrodzeniem, chociażby rozległość takowych nie wynosiła 115 hektarów, prawo samoistnego polowania przysługują ich posiadaczom.

Za zupełne i trwale otoczenie należy uważać takie, z po za którego zwierzyna nie może się wydostać na zewnątrz.

§. 4.

Na wszystkich innych obszarach, nie podpadających pod przepisy §. 2. i 3. niniejszej ustawy, a w obwodzie gminy administracyjnej położonych, jak również na obszarach własnością gmin będących, bez względu na rozległość tych ostatnich, przysługuje prawo polowania gminie,

która obowiązana wykonywać takowe przez niepodzielne wydzierzawienie w drodze publicznej licytacji, na wspólną korzyść posiadaczy gruntowych.

Posiadacze obszarów, w §. 2. i 3. wymienionych, mogą przyłączyć się ze swoimi obszarami, pod względem wykonywania prawa polowania, do przyległych obszarów myśliwskich gminnych, lecz nie inaczej, jak tylko za wspólną zgodą i na cały peryod wydzierzawienia polowania gminnego; o czem jednak Władzę polityczną powiatu, strony zawiadomić mają.

§. 5.

Jeżeli kształt lub odgraniczenie samoistnego lub gminnego obszaru myśliwskiego będą tak nieregularne, że użytkowanie na nich z polowania doznawałoby przeszkód, lub przynosiło szkodę w kulturze łowieckiej w sąsiednim obszarze myśliwskim, interesowana strona może wyjątkowo żądać wyłączenia pojedynczych parcel z terytorium jednego obszaru myśliwskiego, a przyłączenia ich do sąsiedniego obszaru.

§. 6.

Jeżeli pewna część obszaru myśliwskiego, której przestrzeń nie wynosi 115 hektarów, do jednego lub więcej posiadaczy należąca, otoczona jest w całości lub w dwóch trzecich częściach przez sąsiedni obszar myśliwski, to posiadacze owej części (enklawy) obowiązani będą oddać ją w dzierżawę posiadaczowi otaczającego ją obszaru, który znów ma obowiązek wziąć takową w dzierżawę.

Czynsz dzierżawny z przyłączonych parcel lub enklaw, w braku porozumienia stron interesowanych, oznaczy Władza polityczna powiatowa, z uwzględnieniem przestrzeni, podług przeciętnych cen dzierżawnych w trzech najbliższych obszarach myśliwskich przez dzierżawców opłacanych.

§. 7.

O wszelkich sprawach, dotyczących ustanowienia obszarów myśliwskich, uznania ich za zamknięte, tudzież zarządzania zmian w ich odgraniczeniu, orzeka w pierwszej instancji polityczna Władza powiatowa w porozumieniu się z Wydziałem powiatowym, a w razie potrzeby, po wysłuchaniu na ten cel zawezwanych znawców. W drugiej i ostatniej instancji rozstrzyga c. k. Namiestnictwo.

Zmiany granic gminnych obszarów myśliwskich mogą być przeprowadzone dopiero z terminem rozpoczynającej się dzierżawy polowania.

II. Dozorcy polowania.

§. 8.

Uprawnieni podług niniejszej ustawy do samoistnego wykonywania polowania (§. 2.), jakoteż dzierżawcy polowania gminnego, winni są ustanowić do dozoru polowania wykwalifikowanych myśliwych, w granicach obszaru myśliwskiego zamieszkałych, i tych do zaprzysiężenia i zatwierdzenia Władzy politycznej powiatowej przedstawić. Mogą oni także sami podjąć się tego dozoru, jeżeli posiadają przepisaną kwalifikacją.

§. 9.

Za wykwalifikowanego dozorcę polowania uważany będzie ten, który złożył z dobrym skutkiem egzamin rządowy, przepisany dla służby leśnej i dozoru polowania, lub też uzyskał świadectwo przez ustanowić się mające komisye egzaminacyjne myśliwskie wydane.

Skład komisyj egzaminacyjnych, ich siedziby, czas urzędowania, porządek wydawania świadectw kwalifikacyjnych i warunki otrzymania takich, określi rozporządzenie wykonawcze do niniejszej ustawy, przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym wydać się mające.

§. 10.

Zaprzyśiężonym na dozorcę polowania może być ten, który prócz kwalifikacyi, wymaganej w §. 9., jest umysłowo i fizycznie zdrowym, ukończył 20 lat życia, pod względem nienagannego prowadzenia się zasługuje na zaufanie, i względem którego nie zachodzą przyczyny wymienione w §. 63. lit. c, d, e, dla których karta myśliwska wydana być nie może.

§. 11.

Dozorcy polowania, przez polityczną Władzę powiatową zaprzyśiężeni, mają obowiązek podczas pełnienia służby nosić przepisane dla nich odznaki, a wtedy uważani będą jako straż publiczna w myśl ustawy państwowej z dnia 16. Czerwca 1872. (Nr. 84. Dz. u. p.).

III. Użytkowanie z polowania.

§. 12.

Dzika zwierzyna i ptactwo, na obszarach myśliwskich stale lub czasowo przebywająca i przedmiotem polowania będąca, jest własnością użytkującego z polowania o tyle, o ile łowienie jej nie jest ustawami wzbronione, lub jeżeli co do niektórych gatunków nie nastąpiło w kontrakcie o dzierzawę polowania gminnego wyraźne wyłączenie w celu zaszanowania.

Rogi jelenie i sarn, również części użytkowe dziczyzny, są własnością użytkującego z polowania.

§. 13.

Zwierzynę łowną, uznaną za szkodliwą, jako to: niedźwiedzie, wilki, dzikie koty, żbiki, rysie, kuny, tchórze, wydry, dzikie świnie, króliki niehodowane; z ptaków: orły, jastrzębie, sępy, pułapki, kruki i sroki, wolno każdemu i w każdym czasie wszelkimi sposobami tępić na swoim gruncie, z zachowaniem ostrożności dla bezpieczeństwa mienia i osób wskazanych. Własność jednak ubitej zwierzyny należy do użytkującego z polowania na jego obszarze, którą odebrać może za uiszczeniem temu, który ją ubił, tak zwanego strzałowego, jakie c. k. Rząd w tej okolicy służbie leśnej udziela,

§. 14.

Nie wolno użytkującemu z polowania ściągać zwierzyny, która na jego obszarze zraniona przeszła do obcego obszaru.

§. 15.

Dopóki plony z pól zebrane nie zostaną, z wyjątkiem pól obsadzonych kartoflami, burakami i innymi roślinami okopowymi, nie wolno bez pozwolenia właściciela plonu tam polować, ani psów myśliwskich w te miejsca puszcząć.

§. 16.

Zakazanem jest w ogóle odbywanie polowań z nagonką i obław publicznych przez cały dzień w niedzielę i święta uroczyste wyznań chrześcijańskich; w inny zaś sposób polować wolno dopiero po ukończeniu przedpołudniowego nabożeństwa w miejscowych kościołach. Dalej na zwierzynę, którą ustawa niniejsza ochrania nie wolno polować nocną porą lub przy świetle, do łowienia używać siideł, żelazek, łapek i innych tym podobnych przyrządów. Nie wolno również do polowania używać gończych psów myśliwskich w czasie od 1. Marca do 1. Października z wyjątkiem na zwierzynę szkodliwą.

Zakładanie trucizny i urządzanie wilczych jam może mieć miejsce tylko za zezwoleniem politycznej władzy powiatowej, z zachowaniem środków ostrożności dla publicznego bezpieczeństwa przez nią wskazanych.

§. 17.

Wydzierżawianie polowań na obszarach gminnych, odbywać się ma drogą publicznej licytacji w miejscu urzędowania politycznej władzy powiatowej, lub w innym urzędzie, gdzie władza ta oznaczy.

Do licytacji ma także Wydział powiatowy delegata swego wyznaczyć.

Ogłoszenie o dzierżawie nastąpi na 6 miesięcy przed upływem dawniejszej dzierżawy, które winno być rozpowszechnione w sposób przy licytacjach publicznych praktykowany; sama zaś licytacja nie może się odbyć później, jak na 6 tygodni przed expiracją poprzedniego kontraktu dzierżawnego.

§. 18.

Dzierżawy polowań gminnych rozpoczynają się mają od dnia 1. Marca a kończą z dniem ostatniego Lutego.

§. 19.

Akt licytacyjny dzierżawy polowania gminnego zawierać powinien wyraźnie oznaczony przedmiot, granice obszaru myśliwskiego, cenę wywołania, czas trwania dzierżawy i warunki określone w §. 20. niniejszej ustawy.

Co do czasu trwania dzierżawy ten nie może być krótszym jak na lat 10. Wyjątkowo tylko i to z ważnych powodów może ten normalny

okres lat dzierżawnych być skrócony do lat 6ciu, lub zwiększony do najwyżej lat 14tu.

Odnowienie umowy bez licytacji, na żądanie wydzierżawiającej gminy, może być dozwolone przez polityczną Władzę powiatową w ostatnim roku trwającej jeszcze dzierżawy, lecz nie na krótszy czas, jak na następne lat 10.

§. 20.

Zwierzchność gminy, w obwodzie której mieści się obszar myśliwski, proponuje cenę i inne warunki licytacyjne o dzierżawę polowania gminnego, odpowiednio do miejscowych potrzeb i stosunków.

Może zatem czynić zastrzeżenia co do szczególniejszej ochrony pewnych gatunków zwierzyny i ptactwa użytkowego w tej okolicy wyniszczeniem zagrożonej, jak również proponować warunki dotyczące szkód przez zwierzynę w ziemiopłodach czynionych, sposobu ich szacowania i wynagradzania. Warunki licytacyjne przez Zwierzchność gminy ułożone udzielone będą Wydziałowi Rady powiatowej do przejrzenia i poczynienia uwag, które ostatecznie Władza powiatowa polityczna zatwierdza.

Jeżeli by cenę wywołania postawioną przez gminę, Wydział powiatowy uznał za nieodpowiednią, winien zarządzić sprawdzenie rzeczywistej wartości polowania przez znawców i odpowiednią wzmiankę w uwagach swoich umieścić.

§. 21.

Na dzierżawcę polowania przypuszczonym będzie ten, który posiada warunki wymagane dla otrzymania karty myśliwskiej.

Gmina, jako korporacja, nie może być przypuszczoną do dzierżawienia polowania gminnego.

Spółki myśliwskie mogą być dopuszczone do dzierżawy polowań gminnych, o ile przeciw przypuszczeniu pojedynczych członków Władzy politycznej wymienionych nie zachodzą żadne przeszkody. Członkowie spółki myśliwskiej odpowiadają solidarnie za wszelkie zobowiązania spółki.

Władza polityczna powiatowa ma czuwać nad tem, ażeby ilość spółników korzystających mających z zadzierżawionego polowania zastosowaną była do rozległości zadzierżawionego obszaru.

§. 22.

Akt wydzierżawienia polowania gminnego podlega zatwierdzeniu Władzy politycznej powiatowej. Przeciw odmowie zatwierdzenia aktu służy interesowanym stronom prawo odwołania się do c. k. Namiestnictwa w ciągu dni 14tu.

§. 23.

Jeżeli wydzierżawienie polowania gminnego przy pierwszej licytacji za cenę wywołania nie przyjdzie do skutku, Władza polityczna powiatowa zarządzi ogłoszenie drugiej licytacji w terminie skróconym, zniżając cenę o 25%.

W razie zaś gdyby i powtórna licytacja spełzła na niczem, polityczna Władza powiatowa po porozumieniu się z Wydziałem Rady powiatowej i wysłuchaniu wniosków Zwierzchności dotyczącej gminy, obmyśli inne środki użytkowania z prawa polowania.

§. 24.

Dzierżawca polowania winien złożyć z góry trzyletni czynsz dzierżawny, z którego $\frac{2}{3}$ uważane będą za kaucyę, a $\frac{1}{3}$ za czynsz dzierżawny z roku pierwszego. Kaucya może być złożona w papierach publicznych, pupilarne bezpieczeństwo dających, podług kursu bieżącego.

§. 25.

Czynsz dzierżawny za lata następne ma być corocznie składany z góry na 4 tygodnie przed rozpoczęciem roku dzierżawy, a to pod rygorem nowej licytacji dzierżawy na koszt i niebezpieczeństwo dzierżawcy.

§. 26.

Władza polityczna powiatu czynsz dzierżawny z polowania wydawać będzie po ukończeniu każdego roku dzierżawnego Zwierzchności gminy, w której obwodzie obszar myśliwski leży, dla rozdzielenia takowego pomiędzy właścicieli gruntów, stósownie do rozległości. Co się zaś tyczy kaucyi, ta pozostawać będzie w depozycie c. k. Urzędu poborowego i dopiero w 4 tygodni, po expiracyi kontraktu zwróconą dzierżawcy za asygnacją Władzy politycznej powiatowej, o ile nie będzie zatrzymaną na wynagrodzenie szkód i kar.

§. 27.

Jeżeliby w ciągu trwania dzierżawy polowania gminnego niektóre parcele gruntowe przeszły na własność sąsiedniego obszaru, korzystającego w myśl §. 2. z samoistnego prawa polowania, wydzielenie tych parcel z obszaru gminnego, bez względu na ich rozległość, nie może nastąpić wcześniej, jak po expiracyi istniejącego kontraktu dzierżawnego.

Jeżeliby znowu w ciągu trwania dzierżawy polowania gminnego, nastąpiło powiększenie tego obszaru przez przyłączenie nowych parcel gruntowych, dzierżawca polowania obowiązany jest przyjąć na czas służącej mu jeszcze dzierżawy przyłączone parcele, jeżeli ich rozległość nie przenosi 115 hektarów za dodatkową opłatą czynszu rocznego w stosunku do powiększonej przestrzeni i płaconej dotychczas ceny.

Jeżeliby zaś rozległość przyłączonych parcel do obszaru myśliwskiego gminnego wynosiła więcej niż 115 hektarów, służy mu prawo i wybór, albo korzystać z polowania na powiększonym w ten sposób obszarze za opłatą dodatkowego czynszu jak wyżej, lub zrzec się służących mu jeszcze praw do dzierżawy.

W tym ostatnim wypadku Władza polityczna powiatu w 14 dni po otrzymanem zrzeczeniu się dzierżawy, zarządzi ogłoszenie nowej licytacji na dzierżawę polowania gminnego w powiększonym obszarze.

§. 28.

Bez zezwolenia Władzy politycznej powiatowej, nie wolno pod nieważnością umowy i grzywną, zadzierzawionego polowania w całości ani częściowo odstępować innym osobom, czy to za zapłatą czy z zastrzeżeniem pewnej części dochodów z polowania.

§. 29.

Jeżeliby dzierżawca polowania, mimo kilkakrotnego zastosowania do niego kar za przekroczenia myśliwskie, okazał się niepoprawnym, Władza polityczna powiatowa ma prawo usunąć go od dalszej dzierzawy i postąpić z wydzierzawionem polowaniem w myśl §. 25. niniejszej ustawy.

§. 30.

Spadkobiercy dzierżawców prawa polowania mogą je wykonywać przez czas trwania dzierzawy, jeżeli posiadają warunki wymagane od dzierżawców polowania, lub oddadzą zarząd tem polowaniem fachowemu myśliwemu, o zmianie jednak dzierżawcy w ten sposób nastąpionej, winni są pod karą zawiadomić dotyczącą Władzę polityczną.

IV. Ochrona zwierzyny użytkowej i tępienie szkodliwej.

§. 31.

Nikom nie wolno w czasie poniżej oznaczonym łowić lub zabijać
 jeleni od 1. Listopada do 31. Lipca,
 kozłów (rogaczy) od 1. Marca do 31. Maja,
 zajęcy od 1. Lutego do 30. Września,
 jarząbków od 1. Lutego do 31. Sierpnia,
 cietrzewi i głuszców kogutów od 20 Maja do 31. Sierpnia,
 bażantów i kuropatw od 1. Stycznia do 15. Sierpnia,
 przepiórek i dzikich gołębi od 1. Listopada do 15. Sierpnia,
 dropi i pardw od 15. Kwietnia do 31. Lipca,
 ptactwa błotnego, mianowicie: kszyków, dubeltów, kulonów,
 batalionów od 15. Kwietnia do 30. Czerwca,
 ptactwa wodnego, a mianowicie: dzikich gęsi i dzikich kaczek
 od 15. Kwietnia do 15. Czerwca,
 łani, jeleni i sarn, cieląt i spiczaków, tudzież samic, cietrzewi
 i głuszców przez cały rok.

Wystrzeliwanie łani i kóz ze względu gospodarstwa łowieckiego nastąpić tylko może za specjalnem zezwoleniem c. k. Namiestnictwa.

Tępienie lisa dozwolonem jest wyłącznie uprawnionemu do polowania w miejscach, gdzie znajduje się zwierzyna inna, dla której lis jest szkodliwym.

§. 32.

Wyjątkowo, za poprzedniem uwiadomieniem Władzy politycznej Powiatowej, dozwala się łowienia żywych okazów zwierzyny i ptactwa

użytkowego, wybierania jaj z gniazd a młodzięży z legowisk w czasie do łowienia zakazanym, lecz tylko w celu dalszej hodowli i ochrony podczas srogiej zimy.

§. 33.

Przepisy niniejszej ustawy o ochronie zwierzyny nie mają zastosowania do zarządzanych polowań w zwierzyńcach i zamkniętych obszarach (§. 3.)

§. 34.

Co się tyczy ochrony niektórych ptaków i zwierząt pożytecznych w gospodarstwie, ustawy krajowe z dnia 19. Lipca 1869 (Nr. 26 D. u. kr.) i z d. 21. Grudnia 1874 (Nr. 10 D. u. kr.) mają na przyszłość moc obowiązującą.

§. 35.

Sprzedaż, transport lub kupno użytkowej zwierzyny i ptactwa, odbywać się może tylko za okazaniem świadectwa wykazującego pochodzenie takowych.

Świadectwa takie z podaniem gatunku, rodzaju i ilości zwierzyny wydawać będą uprawnieni do polowania, lub ich pełnomocnicy ze swojego obszaru myśliwskiego.

§. 36.

Z wyjątkiem pierwszych dni 14 od czasu rozpoczęcia ochrony dla pewnego rodzaju zwierzyny lub ptactwa przeznaczonego, nie wolno ich sprzedawać, kupować albo w publicznych restauracjach jako potrawy podawać.

Sprowadzający na sprzedaż zwierzynę lub ptactwo dzikie ze zwierzyńców zamkniętych albo z zagranicy, pochodzenie jej winni odpowiednimi świadectwami wykazać.

§. 37.

Dla ochrony zwierzyny użytkowej od pogoni wszelkiej rasy psów, nie wolno nikomu puszczać takowych samopas na obszary myśliwskie w odległości trzystu metrów po za obręb zabudowań mieszkalnych i gospodarskich inaczej, jak z zawieszonym kłocem drewnianym na karku. Kłoc ten grubości 4 centmtr. powinien o 3 cent. sięgać niżej kolan nóg przednich u psa. Psy goniące lub tropiące zwierzynę po za obrębem wyżej oznaczonym, bez dozoru i przyrzędu utrudniającego gonienie, ma prawo użytkujący z polowania na swoim obszarze zabijać.

Toż samo prawo służy mu względem samopas chodzących kotów spotkanych w odległości 300 metr. od zabudowań gospodarskich.

§. 38.

Psy myśliwskie cudze, które przypadkiem przejdą na obcy myśliwski obszar, wolno uprawnionemu do polowania na tym obszarze zatrzy-

mać do czasu, dopóki ich właściciele nie wynagrodzą poczynionej przez nie szkody i kosztów żywienia podczas zatrzymania.

Zażądanie odszkodowania i wtedy ma miejsce, choćby psy nie zostały schwytane.

§. 39.

Na zarządców lasowych, strażę leśną, właścicieli samoistnych obszarów myśliwskich, dzierzawców polowań, strzelców, dozorców polowania, wkłada się obowiązek tępienia w każdej porze drapieżnej i szkodliwej dzikiej zwierzyny w swoich obszarach.

§. 40.

W okolicach, gdzie dzikie świnie szkody w ziemiopłodach wyządzają, polityczne władze powiatowe mają obowiązek udzielać tamtejszym mieszkańcom bezpłatne certyfikaty do używania broni palnej na czas od 1. Czerwca do 1. Listopada.

Wybór osób, którym certyfikaty mają być udzielone, pozostawia się uznaniu miejscowych urzędów gminnych, po porozumieniu się z uprawnionymi do polowania w odnośnych obszarach myśliwskich.

§. 41.

Ubite przez mieszkańców dzikie świnie stanowią własność uprawnionych do polowania na swoim obszarze; nie mogą jednak żądać ich wydania inaczej, jak za wynagrodzeniem tego, który je ubił, po 5 zł. od każdej sztuki większej a po 2 zł. od warchlaka.

§. 42.

Polityczna władza powiatowa, ma prawo w miarę potrzeby zarządzić pod swoim nadzorem dla wytepienia drapieżnych i szkodliwych zwierząt publiczne obławy, zawiadamiając o tem uprawnionych do polowania i zapraszać do udziału w nich strzelców nieposiadających kart ani certyfikatów myśliwskich.

§. 43.

Mieszkańcy gmin, w interesie których publiczna obława nakazaną została, mają obowiązek na wezwanie władzy brać udział bezpłatny w nagonce.

§. 44.

Przy tego rodzaju polowaniach nie wolno nikomu zabijać innej zwierzyny prócz tej, dla wytepienia której zostało zarządzone; własność jednak ubitej zwierzyny na obławie należy do uprawnionego w tym obszarze do polowania, bez naruszenia praw tego, który zwierzynę ubił, zastrzeżonych w §. 13. do otrzymania strzałowego.

§. 45.

Dla skuteczniejszego wytepienia szkodliwej zwierzyny i ptactwa, Reprezentacye powiatowe udzielać będą z funduszków krajowych nagrody za

ubiciu drapieżnej zwierzyny, z wyjątkiem ubitej na publicznych obławach, a mianowicie:

niedźwiedzia	zł. 10 — ct.
wilka	„ 4 — „
ryś	„ 5 — „
złotokosa	„ 3 — „
wydry	„ 4 — „
kuny	„ 2 — „
tchórze	„ 1 — „
orła	„ — 50 „
jastrzębia	„ — 25 „
sępa	„ — 50 „
puchacza	„ — 50 „

Sposób wypłaty wynagrodzenia i składania dowodów ubicia szkodliwej zwierzyny lub ptactwa, rozporządzenie wykonawcze bliżej określi.

V. O szkodach wyrządzanych podczas polowania i przez dziką zwierzynę.

§. 46.

Każdemu właścicielowi gruntu służy prawo żądania wynagrodzenia od użytkującego z polowania za całą szkodę wyrządzoną podczas polowania w ziemiopłodach i kulturze leśnej, bez względu, czy szkodę wyrządził on sam, czy jego domownicy, sługi, najemnicy lub goście, wreszcie psy do polowania użyte, z pozostawieniem mu jednak prawa regresu, wedle zasad powszechnej ustawy cywilnej, do tych, którzy istotnie szkodę wyrządzili.

§. 47.

Za szkody wyrządzone przez dziką zwierzynę, jako też i dzikie ptactwo, które ustawa niniejsza ochraniać nakazuje, w zasiewach, szkółkach i innych gałęziach gospodarstwa rolnego, jakoteż kultury leśnej, o ile co do tego w kontrakcie o dzierżawę polowania nie porozumiały się strony inaczej, odpowiada użytkujący z polowania, a względnie i ten, któremu w moc §. 6. enklawy przydzielone zostaną.

Szkoda przez tego rodzaju zwierzynę wyrządzona wtedy tylko kwalifikuje się do wynagrodzenia, jeżeli przenosi 15% czystego dochodu katastralnego z dotyczącej parceli.

Jeżeli zaś szkoda wyrządzoną została przez powyżej wymienioną zwierzynę, stale w dzierżawionym obszarze gminnym nie przebywającą, (przechodnią), dzierżawca obowiązany do odszkodowania, ma prawo regresu wedle zasad ustawy cywilnej do użytkującego z polowania na tym obszarze, na którym ta zwierzyna stale przebywa, tylko w tym wypadku, jeżeli szkoda wyrządzoną została przez zwierzynę, której wcale łowić nie wolno, lub w czasie do polowania zakazanym,

§. 48.

Za szkody poczynione w ogrodach owocowych, warzywnych, ozdobnych i szkółkach drzew szlachetnych, wtedy tylko należy się wynagrodzenie, jeżeli poszkodowany udowodni, iż mimo zarządzenia środków ochrony, jakimi tego rodzaju zakłady dobry gospodarz zwykł otaczać, szkoda nastąpiła.

§. 49.

Za szkody wyrządzone w ziemiopłodach przez drapieżne i szkodliwe zwierzęta, które każdemu tępić wolno, w ogóle nie może być żądane wynagrodzenie.

Gdyby jednak użytkujący z polowania, włożonemu na nich §. 39. obowiązku tępienia szkodliwej zwierzyny zadosyć nie czynili, lub cokolwiek zarządzali, co się do jej rozmnożenia przyczynić może, służy prawo poszkodowanym domagać się wynagrodzenia za szkody przez tego rodzaju zwierzynę w ziemiopłodach poczynione w pełnej wartości od tych właścicieli lub dzierżawców polowania, którym udowodnionem będzie, że zwierzyna szkodę czyniąca z ich obszarów pochodzi.

Za szkody w zwierzętach domowych nie należy się wynagrodzenie.

§. 50.

Za szkody wyrządzone przez wszelkiego rodzaju hodowaną zwierzynę, która się wydostanie ze zwierzyńców i innych miejsc zamkniętych, odpowiedzialni są ich posiadacze, jeżeli nie udowodnią, że wydostanie się zwierzyny nastąpiło bez ich winy lub winy ich służby.

§. 51.

Szkody, wyrządzane w stawach zarybionych przez wydry, nie mogą stanowić przedmiotu do wynagrodzenia. Wolno jednak posiadaczowi prawa rybołówstwa, bez naruszenia praw właściciela polowania, wszelkimi sposobami tępić wydry na swoim terytorium, prócz użycia broni palnej.

Własność jednak ułowionej lub zabitej wydry należy do użytkującego w tem miejscu z prawa polowania, z pozostawieniem możności temu, który ją ubił, uzyskania premii w §. 45. określonej.

§. 52.

Właściciel lub dzierżawca gruntu mocen jest każdego czasu wszelką zwierzynę od swego gruntu odpędzać i powstrzymywać, a nawet grunta swoje przez ogrodzenie lub w inny sposób od szkody przez zwierzynę dziką czynione chronić.

Również i użytkującemu z prawa polowania wolno jest enklawy lub grunta na szkody od dzikiej zwierzyny wystawione ubezpieczać, jednak w taki sposób, aby ubezpieczenie to nie przeszkadzało posiadaczom w prowadzeniu gospodarstwa.

§. 53.

Władze polityczne powiatu wyłącznie są powołanemi do rozpoznawania i rozstrzygania według toku instancyi wszelkich skarg o wynagrodzenie szkód wyrządzonych podczas polowania i przez dziką zwierzynę.

§. 54.

Poszkodowany winien najpóźniej w ciągu dni trzech po wyrządzonej szkodzie, bezpośrednio lub przez władzę miejscową zawiadomić obowiązane do wynagrodzenia, z wezwaniem o zgodne załatwienie sprawy.

Gdyby układ dobrowolny w ciągu dalszych trzech dni nie nastąpił, najpóźniej w czternastu dniach po nastąpionej szkodzie, pod rygorem utraty prawa do odszkodowania, wnieść zażalenie do politycznej władzy powiatowej.

Władza ta przedewszystkiem starać się będzie w dobrowolny sposób strony pogodzić, a jeżeli usiłowania jej pozostaną bez skutku, zarządzi sprawdzenie i oszacowanie szkody na miejscu, bądź to przez własne organa, bądź przez miejscową Zwierzchność gminną, o czem interesowanych zawiadomi.

Do sprawdzenia i oszacowania szkód w moc niniejszej ustawy do wynagrodzenia zakwalifikowanych, władza polityczna wyznaczy w każdym obszarze myśliwskim potrzebną liczbę stałych, godnych zaufania znawców, od których przysięgę odbierze. Z tych, każda ze stron interesowanych wybierze po jednym, i ci zajmą się sprawdzeniem i oszacowaniem szkody. W razie niezgodności ich orzeczenia, rozstrzyga ostatecznie trzeci przez Władzę polityczną jako zwierzchnik naznaczony z pomiędzy zaprzysięgłych znawców, zamieszkały nie w tej gminie, gdzie szkoda nastąpiła.

Jeżeliby oszacowanie szkody z powodu niedojrzałego stanu ziemiopłodów nie dało się zaraz uskutecznić, powołani znawcy na wezwanie strony interesowanej w nieprzekraczalnym terminie dni 14 przed rozpoczęciem zbiorów oszacowania dopełnią.

§. 55.

Władza polityczna powiatowa na podstawie tego rodzaju dochodzeń i oszacowania szkody przez znawców, wyda orzeczenie tak co do wynagrodzenia szkody, jakoteż i co do kosztów postępowania.

§. 56.

Orzekającej Władzy przysługuje prawo regulowania i oznaczania wysokości kosztów postępowania, w miarę uznania ich za potrzebne i słuszne.

Zasądzony na zapłacenie odszkodowania, sam ponosi wszelkie koszta postępowania; przeciwnie oddalony ze skargą obowiązany zwrócić oskarżonemu koszta poniesione przez niego dla skutecznej obrony.

W razie, gdyby poszkodowanemu przyznane zostało mniejsze wynagrodzenie szkody niż to, który obowiązany przy proponowanej przez Władzę polityczną dobrowolnej ugodzie ofiarował, a które poszkodowany odrzucił, może władza orzekająca koszta postępowania stosunkowo między strony rozdzielić.

Jeżeli przed doniesieniem zażalenia do Władzy oskarżony ofiarował poszkodowanemu wynagrodzenie nie mniejsze od tego, jakie mu wskutek dochodzenia przyznanem zostało, skarżący ponosi obustronne koszty postępowania.

VI. Karty myśliwskie i opłaty od psów.

§. 57.

Nie wolno polować nikomu bez wydanej przez właściwą władzę karty myśliwskiej, lub bez certyfikatu jej miejsce zastępującego.

§. 58.

Karty myśliwskie i certyfikaty wydaje polityczna władza Iszej instancji, w której okręgu przebywa ubiegający się o ich wydanie.

Karty myśliwskie opiewać mają na imię jednej osoby, na czas roku kalendarzowego, w którym są wydane i mają ważność w całym kraju.

Karty myśliwskie wydawane być mogą i na lat trzy za opłatą z góry za wszystkie lata uiszczoną.

Osoby zamieszkałe za granicami kraju nie są uwolnione od obowiązku uzyskania kart myśliwskich.

§. 59.

Samo posiadanie karty myśliwskiej nie nadaje prawa do polowania na cudzym obszarze myśliwskim, bez zezwolenia uprawnionego do polowania na tym obszarze właściciela lub dzierżawcy.

§. 60.

Każda karta myśliwska podlega taksie 8 zł. od osoby i karty, płatnej do kasy urzędu podatkowego dotyczącej władzy politycznej, na rzecz funduszu krajowego.

§. 61.

Właściciele chartów opłacają od nich taksę po 10 zł. od każdej sztuki i otrzymują odpowiednie karty, co do których postanowienia w tej ustawie zawarte znajdują także swoje zastosowanie.

§. 62.

Opłacie taksy za karty myśliwskie nie podlegają:

a) straż łowiecka zaprzysiężona, z wyjątkiem uprawnionych do polowania, którzy w myśl §. 8. niniejszej ustawy dozór nad myśliwstwem w obszarze swoim obejmą; straż polna i leśna, o ile także dla dozoru polowania będzie zaprzysiężoną;

b) uczniowie szkół leśnych na czas ćwiczeń łowieckich na przestrzeniach ku temu przeznaczonych.

c) dozorczy trzód bydła na pastwiskach, równie jak właściciele gruntów w tej części kraju, gdzie zachodzi potrzeba ochrony od drapieżnych i szkodliwych zwierząt (§. 40.).

d) uczestnicy obław dla wytopienia szkodliwych zwierząt z zarządu zarządzanych.

Osobom wymienionym pod *a*, *b*, *c*, *d*, wydawane będą w miejsce kart myśliwskich certyfikaty ograniczone co do celu, czasu i przestrzeni, stosownie do udowodnionej w każdym wypadku potrzeby.

§. 63.

Udzielenia kart myśliwskich i certyfikatów myśliwskich odmówić należy :

a) małoletnim, wyjąwszy, jeżeli w ich imieniu ojciec lub opiekun, albo też dla uczniów szkół leśnych, zawiadowca szkoły podanie wniesie ;

b) osobom, nie mogącym się wykazać kartą na broń (Waffenpassem) ;

c) chorym na umyśle, nałogowym pijakom i notorycznie znanym kłusownikom ;

d) na przeciąg lat pięciu od upływu czasu odbytej kary osobom, które się dopuściły zbrodni przeciw bezpieczeństwu życia lub własności, albo też występku lub przekroczenia przeciw bezpieczeństwu życia z powodu nieostrożnego obchodzenia się z bronią palną ; (§. 335. ust. kar.).

e) na przeciąg roku osobom, karanym za rozmyślne przekroczenie postanowień niniejszej ustawy.

Karta myśliwska lub certyfikat mają być bez zwrotu taksy odebrane i unieważnione, jeżeli po ich wydaniu zajdzie lub dojdzie do wiadomości władzy jedna z przyczyn wykluczenia pod *a*, *b*, *c*, *d* i *e* wymienionych.

§. 64.

Wpłaty taks wpływają do kasy Wydziału kraj. na rzecz funduszu krajowego.

§. 65.

Karty myśliwskie wydawane będą podług wzoru *A*, certyfikaty według wzoru *B*, karty uprawniające do trzymania chartów według wzoru *C* i zawierać mają na odwrotnej stronie tabelarnie ułożony wykaz czasu, w którym poszczególne rodzaje zwierzyny i ptactwa podlegają ochronie w moc niniejszej ustawy.

VII. Przekroczenia myśliwskie i kary.

§. 66.

Kto poluje bez zezwolenia uprawnionego do polowania ma być ukarany grzywną od 5 do 50 zł., a jeżeli polowanie odbywało się konno, grzywną od 10 do 100 zł.

Karanie kłusowników należy do kompetencji Władz sądowych.

§. 67.

Jeżeli na wydzierżawionym obszarze myśliwskim kto z właścicieli gruntów, dzierżawcy lub temu, który z upoważnienia dzierżawcy po-

luje, przeszkadza w wykonywaniu polowania, albo takowe wstrzymuje, wyjąwszy przypadku §. 15. określonego, ma być karany grzywną od 5 do 50 zł.

§. 68.

Kto w zakazanym czasie zwierzynę i ptactwo użytkowe łowi, sprzedaje lub kupuje, prócz utraty odebranej zwierzyny i ptactwa na korzyść miejscowego funduszu ubogich, podlega grzywnie od 5 do 50 zł.

Takiej samej karze ulegnie, kto zaleconych §. 8. niniejszej ustawy dozorców myśliwskich nie utrzymuje, bez zezwolenia Władzy dzierżawę polowania komu innemu ustępuje lub o zmianie dzierżawcy w §. 30. przewidzianej dotyczącej Władzy nie zawiadomi. Dalej kto w niedozwolony sposób (§§. 15. i 16.) poluje na obcym obszarze, postrzeloną zwierzynę ściga, na publicznej obławie łowi zwierzynę nie przeznaczoną do tępienia.

§. 69.

Ten, który swoje psy myśliwskie na cudzy obszar rozmyślnie sprowadza w celu gonienia, podpada karze od 5 do 50 zł.

Ten który jakiegobądź psy samopas i bez kłoców utrudniających gonienie puszcza na obszary myśliwskie, ulega karze od 1 do 10 zł.

§. 70.

Oprócz utraty karty myśliwskiej bez zwrotu taksy, podpada grzywnie od 5 do 50 zł. ktokolwiek:

a) używa karty myśliwskiej lub certyfikatu nie na jego imię wydanych, jak również i ten, kto swojej karty lub certyfikatu udziela innym do użytku;

b) kto bez posiadania karty myśliwskiej lub certyfikatu poluje;

c) kto bez wykazania się zezwoleniem uprawnionych do polowania po za obrębem domowego i gospodarskiego obejścia, krążyć będzie z bronią myśliwską po cudzym obszarze myśliwskim, choćby nawet z kartą lub certyfikatem myśliwskim, jeżeli się znajduje w podróży, na drodze lub ścieżce do użytku publicznego oddanej;

d) kto trzyma charty bez uiszczenia wskazanej ustawą niniejszą opłaty.

Bez utraty kart lub certyfikatów ulegają karze od 1 do 5 zł. ci, którzy w czasie wykonywania prawa polowania kart lub certyfikatów nie mają przy sobie.

§. 71.

W razie powtórzenia się przekroczeń w dziale niniejszym określonych, kara ma być podwójnie wymierzona, ostatecznie jednak nie powinna przekraczać kwoty 200 zł.

§. 72.

Ukarani grzywną za przekroczenia niniejszej ustawy nie są zwolnieni od obowiązku wynagrodzenia szkody.

§. 73.

Jeżeli przeciw komu zaniesiono skargę o więcej niż jedno przekroczenie, Władza orzekająca karę zastosuje karę według tego wymiaru, który okaże się najwyższym za jedno z przekroczeń, o które jest oskarżony.

§. 74.

Jeżeli kto przy popełnieniu przekroczenia z niniejszej ustawy używał do pomocy członków swojej rodziny, żyjącej z nim pod wspólnym dachem, osób będących pod jego opieką lub kuratelą, sług, najemników, albo uczniów i gości — w razie ich niewypłacalności odpowiada za grzywny na nich nałożone.

§. 75.

Jeżeli kilka osób wspólnie popełniło przekroczenie, odpowiadają oni solidarnie za szkody; kara jednak ma być wymierzona dla każdej z nich osobno.

§. 76.

Kara pieniężna ma być wymierzona bez względu na wypłacalność winnego; dlatego w orzeczeniu należy równocześnie oznaczyć czas ewentualnego aresztu na wypadek niemożności ściągnięcia grzywny.

Przy zamianie na areszt za grzywny nie dochodzące kwoty 5 zł., nie może on trwać krócej niż 12 godzin. Za grzywny od 5 zł. i wyżej, każde 5 zł. zamienia się na dzień aresztu.

§. 77.

Grzywny przypadają dla funduszu powiatowego myśliwskiego, zostającego pod zarządem Wydziałów powiatowych, które mają prawo przeznaczać z niego jedną trzecią część na wynagrodzenia dla organów dla dozoru myślistwa przeznaczonych, jeżeli na ich doniesienia wymiar kary nastąpił, resztę zaś użyć na podniesienie kultury łowieckiej w powiecie.

§. 78.

Na c. k. żandarmeryę, zaprzysiężone straże leśne, straże polowania i straże polowe, tudzież na wszystkie inne straże publiczne wkłada się obowiązek czuwania nad przestrzeganiem przepisów niniejszej ustawy i podawania wszelkich spostrzeżonych przekroczeń do wiadomości miejscowej Władzy policyjnej, dla doniesienia o tem Władzy politycznej powiatu.

§. 79.

Właściciele i dzierżawcy polowania i ich dozorczy myśliwscy, następnie organa powołane do utrzymania porządku, mogą każdego polującego nieprawnie na cudzym obszarze myśliwskim, jeżeli nie daje poznać swego nazwiska, lub zamieszkanie jego nie jest znanem, zaprowadzić do miejscowego urzędu gminnego dla zbadania jego osobistości.

§. 80.

Jeżeli o przekroczeniu myśliwskim w przeciągu 3 miesięcy, licząc od dnia spełnienia czynu, nie będzie wniesioną żadna skarga lub doniesienie, wtedy następuje przedawnienie przekroczenia.

§. 81.

Dochodzenia i ukaranie przekroczeń tej ustawy należy do władzy politycznej I. instancyi, w której okręgu urzędowania czyn karze podlegający popełniony został.

Przeciw zarządzeniom na mocy tej ustawy wydanym, oraz przeciw orzeczeniom karnym I. instancyi, służy prawo odwołania się do c. k. Namiestnictwa a w dalszym toku instancyi do instancyi ministeryalnej.

§. 82.

Wszelkie kontrakty o dzierżawę polowań gminnych przed wprowadzeniem w wykonanie niniejszej ustawy zawarte, ważne są aż do czasu ich ekspiracyi o tyle, o ile ich rozwiązanie z innych przyczyn nie nastąpi, zatem wszelkie spory dotyczące praw właścicieli i dzierżawców polowania jakoteż pretensye odszkodowania, mają być rozpoznawane według dotychczas obowiązujących ustaw i rozporządzeń z zastosowaniem jednak przepisów niniejszej ustawy pod względem ich dochodzenia.

§. 83.

Obowiązujące dotąd ustawy i rozporządzenia, odnoszące się do prawa polowania i wykonywania takowego, patent o polowaniu z d. 28. Lutego 1786 r., patent z d. 7. Marca 1849 r., rozporządzenie ministeryalne z d. 31. Lipca 1849 r. (Nr. 342 D. n. p.), rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z d. 15. Grudnia 1852. (Nr. 257 D. u. p.), ustawa krajowa z d. 30. Stycznia 1875 r. (Nr. 16 D. u. p.), jakoteż inne, o ile tych praw dotyczyć mogą, przestają obowiązywać w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, z wyjątkiem ustaw w §. 34. wymienionych.

§. 84.

Ustawa niniejsza wchodzi w wykonanie z dniem pierwszym Stycznia po jej ogłoszeniu w dzienniku ustaw krajowych.

§. 85.

Moim Ministrom spraw wewnętrznych i rolnictwa polecam wykonanie tej ustawy.

Wzór A.**Karta myśliwska**

ważna w Królestwie Galicyi i Lodomeryi
z W. Ks. Krakowskiem.

Dla
zamieszkałego w
Ważna na przeciąg czasu od
. do 31. Grudnia

(Mp.) C. k. Starostwo.
Magistrat.

Taksa 8 zł. zapłacona do kasy.

Strona odwrotna.

Czas ochrony zwierzyny według ustawy
z dnia

Wzór B.**Certyfikat bezpłatny**

na broń myśliwską.

C. k. Starostwo w
Magistrat w udziela
. mieszkającemu
w w celu
na czas

(L. S.)

C. k. Starostwo.
Magistrat.

Strona odwrotna.

Czas ochrony zwierzyny według ustawy
z dnia

Wzór C.**Karta dla właścicieli chartów.**

Dla
mieszkającego w
upoważniająca do utrzymania sztuk
chartów.

Ważna na przeciąg czasu od
. do 31. Grudnia

(L. S.) C. k. Starostwo.
Magistrat.

Taksa po 10 zł. od sztuki
razem . . zapłacona.

Strona odwrotna.

Czas ochrony zwierzyny według ustawy
z dnia